



GAZETA GDANŃSKA

10
FEN.

Nr. 35

Sobota-Niedziela, 11-12 lutego 1939

Rok XLVIII

Aleksandrów Kujawski, Brodnica, Bydgoszcz, Chełmno, Chełnice, Gdańsk, Gdynia, Grudziądz, Inowrocław, Kartusy, Kościerzyna, Lipno
— — — Nowe-Miasto, Rypin, Sepolno, Starogard, Świecie, Szubin, Tczew, Toruń, Tuchola, Wąbrzeźno, Wejherowo, Wyrzysk — —

W 20-tą rocznicę odrodzenia Sejmu Naród i państwo to tylko dwie postacie tej samej rzeczywistości

WARSZAWA. Wczoraj w południe odbyło się w 20-tą rocznicę otwarcia Sejmu Ustawodawczego, uroczyste posiedzenie Sejmu, które zaszczylił swoją obecnością Pan Prezydent Rzplitej prof. Ignacy Mościcki i Naczelny Wódz Marszałek Polski Edward Śmigły-Rydz. W chwili ukazania się Pana Prezydenta R. P. i Pana Marszałka Polski w łożu pos. gen. Skwarczyński wznosił okrzyk na Ich cześć, podchwycony entuzjastycznie przez posłów.

Posiedzenie rozpoczął jubileuszowym przemówieniem marszałek Sejmu prof. Makowski.

Marszałek Sejmu prof. Makowski, dziękując Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej i Panu Marszałkowi Polski za przybycie na uroczyste posiedzenie Sejmu, stwierdził, że niewątpliwie cała Polska rozumie głębokie tego przybycia znaczenie:

rosnącej harmonii w pracy państwowej odpowiadać musi rosnąca siła zjednoczenia w narodzie.

Następnie marszałek Sejmu złożył hołd pamięci Ojca Św. Piusa XI, który w czasie,

„kiedy toczyła się jedna z największych bitew świata”, „nie zwątpił ani na chwilę w Polskę, w jej zwycięstwo naówczas i w jej rozkwit mającą przyszłość... W głębokim smutku chyliny czoła nad Jego trumną.”

I dalej mówił p. marszałek Sejmu: Wysoka Izbo!

Dwadzieścia lat temu Naczelnik Państwa Józef Piłsudski otworzył zwołany przez siebie pierwszy Sejm odrodzonego państwa polskiego, nawiązując tym aktem zerwane przed półtora wiekiem bezmała ogniwa łańcucha dziejów Rzeczypospolitej.

Aktowi temu nadał wówczas Wskrzesiciel Polski cechy największej uroczystości. Pierwszym krokiem Józefa Piłsudskiego, kiedy, jako Wódz, stanął na czele państwa, było zwołanie Sejmu, aby dać wyraz swej jedności z narodem, aby uwiódźnić prawdę, że

naród i państwo są to tylko dwie postacie tej samej rzeczywistości.

Nauczeni przykładem historii, pamiętni wskazań Piłsudskiego, znamy wagę czynów i wiemy, że musi być wy-

Japonia ziała wyspy Hainan

TOKIO. Wojska japońskie wylądowały wczoraj na wyspie Hainan i zajęły o godz. 11 port Heikow i miasto Kiung-Czau.

Śnieg na otwarcie zawodów FIS

ZAKOPANE. Dziś w sobotę, dn. 11 b. m. nastąpi w Zakopanem na stadionie narciarskim pod Krokwią uroczyste otwarcie zawodów F. I. S.

Najgorsze obawy, jakie niepokoiły wszystkich w związku z brakiem śniegu, rozwiła wczorajszy dzień. O godzinie 4 nad ranem przy lekkim mrozie zaczął padać śnieg, który wkrótce przemienił się w śnieżyce.

konane w czas dzieło, do którego osiągnięcia przyczynić się jest naszym obowiązkiem i gorącym pragnieniem, może być dokonane tylko solidarną pracą, zjednoczonym wysiłkiem, wzajemną

W dwudziestą rocznicę odrodzenia Sejmu, w obliczu nieśmiertelnej pamięci Józefa Piłsudskiego, w obecności Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, w obecności naczelnego Wodza i przed całym narodem oświadczamy dziś, że Sejm polski wielkość swego obowiązku rozumie i uczyni wszystko, aby mu sprostać.

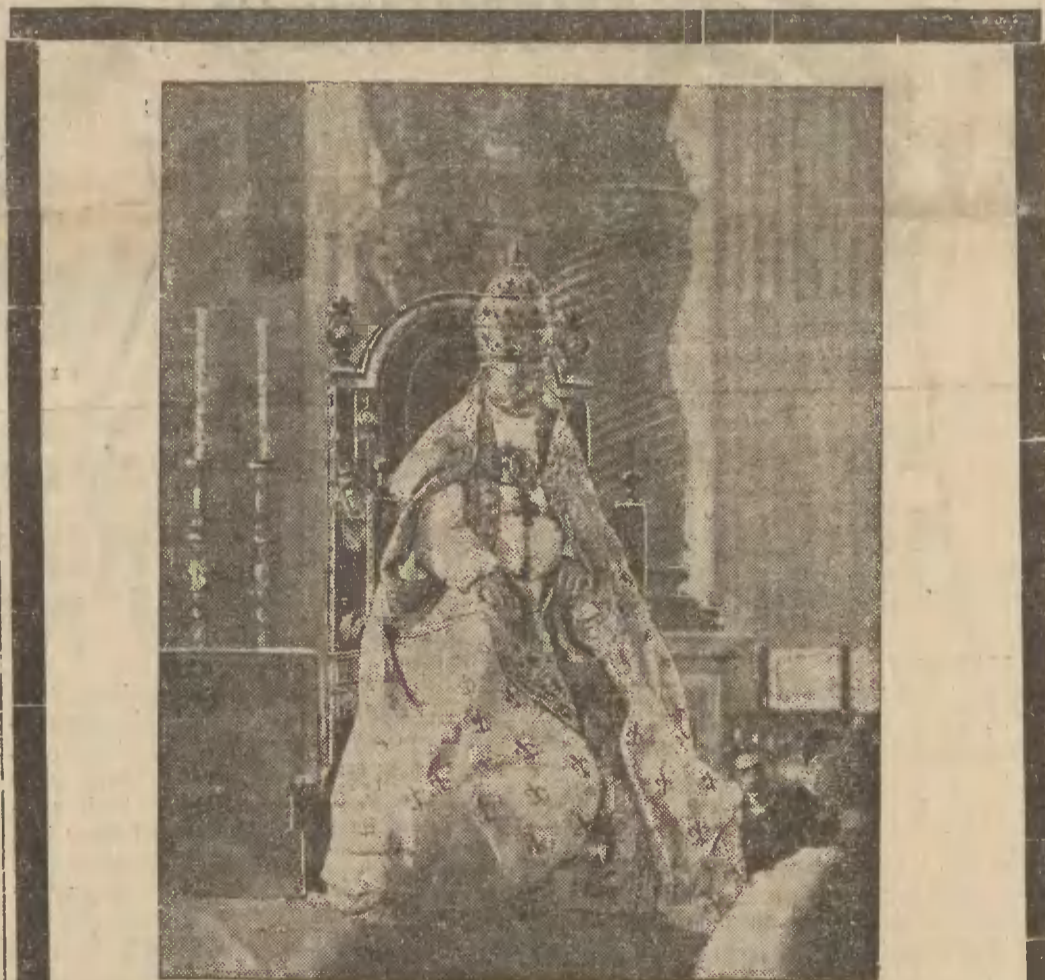
Końcowych słów przemówienia posłowie wysłuchali stojąc.

Po części jubileuszowej Sejm przyjął

wiarą i czynnym zespoleniem obywatelskim w narodzie.

Zanim przystąpimy za chwilę do naszych codziennych czynności powiedzmy sobie jeszcze:

ustawę o dalszym zjednoczeniu ziem odzyskanych z Rzeczpospolitą Polską.



Ojciec św. Pius XI nie żyje

RZYM. Wczoraj w piątek o godz. 5,30 zmarł Papież Pius XI-ty.

Ostatnie chwile Ojca św.

Wczesnym popołudniem w czwartek Ojciec św. uległ pierwszemu atakowi sercowemu, który trwał blisko trzy kwadranse. Gdy około godz. 16-tej zdawało się, że atak minął, Papież uległ ponownemu atakowi sercowemu, który był znacznie poważniejszy od pierwszego.

Po godz. 17-tej nastąpiła w stanie zdrowia Ojca św. pewna poprawa. Sen pokrzepił nieco siły Ojca św.

Mimo groźnych wieści, nadchodzących z sypialni Papieża, pod wieczór nie tracono nadziei na uratowanie Ojca św. Oba ataki uznano za mniej niebezpieczne od ataku dnia 25 listopada ub. r., kiedy to Ojciec św. zemdlął przy odprawianiu Mszy świętej, przy czym stracił wówczas przytomność na przeciąg 3-ch godzin.

Około godziny 6-tej zrana rozeszła się wiadomość, że Ojciec św. opatrzony św. Sakramentami, które przyjął z rąk ks. kardynała Lauri, zakończył życie, zachowując aż do ostatniej chwili przytomność i modląc się wraz z otaczającymi go osobami. Przed samym zgonem Ojciec św. usiłował wykonać gest błogosławieństwa.

Konklawe zbierze się 28 lutego

W chwili śmierci papieża liczba kardynałów wynosi 65, z czego 36 Włochów i 29 innych narodowości. Dzienniki rzymskie przewidują, że konklawe zbierze się 28 lutego w Watykanie. Do tego czasu powinni zdążyć do Watykanu członkowie świętego kolegium z Australii i Stanów Zjednoczonych

Wyjazd Pana Prezydenta R. P. do Zakopanego

WARSZAWA. Wczoraj w godzinach południowych Pan Prezydent R. P. wraz z małżonką wyjechał na kilkudniowy pobyt do Zakopanego, w związku z otwarcie zawodów narciarskich FIS.

Cała Polska witała w Gdyni nowy okręt wojenny Rzeczypospolitej

Wczorajsze uroczystości 19-tej rocznicy odzyskania dostępu do morza i święta Marynarki Wojennej odbyły się w Gdyni w niezwykle podniosłym nastroju. Miasto i moło reprezentacyjne tonęły w powodzi chorągwi narodowych.

(Głóg dalszy na stronie 2-giej)

Minister Roman - delegatem rządu na otwarcie pawilonu polskiego w Nowym Jorku

WARSZAWA. Na uroczyste otwarcie pawilonu polskiego na wystawie światowej w Nowym Jorku uda się, jako przedstawiciel rządu polskiego, minister przemysłu i handlu p. Antoni Roman. Ustalono już, że zarówno minister Roman, jak i komitet organizacyjny pawilonu polskiego z b. ministrem Augustem Zaleskim na czele, wyjadzie do Ameryki na „Batory”, odpływającym z Gdyni w dniu 22 kwietnia r. b. Uroczyste otwarcie wystawy nowojorskiej nastąpi w dniu 30 kwietnia, zaś pawilon polskiego w dniu święta narodowego — 3 maja.

Premier Negrin w Alicante

ALICANTE. Wczoraj o godz. 11,30 wylądował tu samolot, którym przybył premier Negrin i min. del Vaye.

Żałoba w Polsce po zgonie Ojca św

WARSZAWA. W związku ze śmiercią Ojca świętego Piusa XI-go, minister spraw wewnętrznych zarządził, aby w dzień pogrzebu w miastach wojewódzkich i powiatowych zostały wywieszone na gmachach rządowych i samorządowych flagi, opuszczone do połowy masztu na znak żałoby. Jednocześnie minister spraw wewnętrznych zalecił odwołanie zabaw publicznych, począwszy od dnia śmierci Ojca św. do dnia pogrzebu włącznie.

Polski charge d'affaires u zwłok Ojca św. w sypialni papieskiej

CITTA DEL VATICANO. Charge d'affaires Rzeczypospolitej Polskiej przy Stolicy Apostolskiej Stanisław Janikowski udał się wczoraj wczesnym rankiem do Watykanu, gdzie złożył podpis w księdze kondolencyjnej, po czym w charakterze prywatnym został dopuszczony do sypialni papieskiej, gdzie chwilowo spoczywają śmiertelne szczątki Ojca Świętego. Twarz Piusa XI ma wyraz bardzo majestatyczny i spokojny. W około łoża palą się cztery gromnice. W głębi sypialni stoi fotel, na którym ostatnio siedział papież podczas swej choroby.

Pamięci Ojca św. Piusa XI poświęcamy artykuły na str. 3 i 7

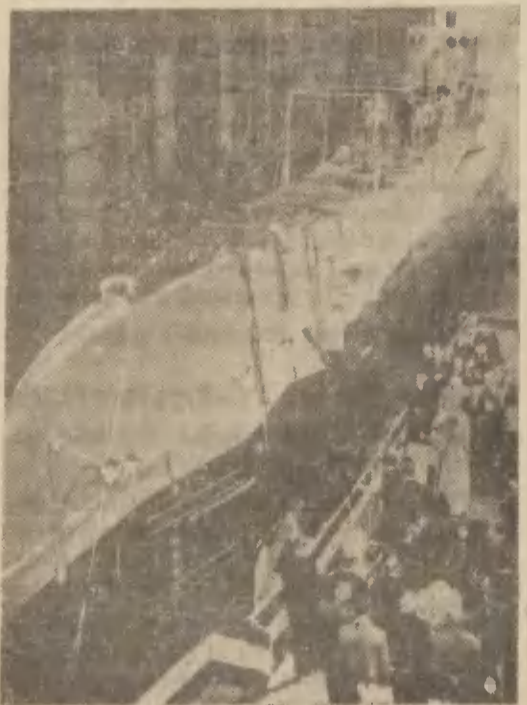
Cała Polska witała w Gdyni nowy okręt wojenny Rzeczypospolitej

Prozек od **BOLU GŁOWY**
DLA DOROSŁYCH ZE ZŁAFABR.
KOWALSKINA
stosuje się również
**PRZY PRZEZIEBIENIU
GRYPY i KATARZE**

12957

(Dalszy ciąg ze strony 1-szej)

Uroczystości rozpoczęły się nabożeństwem w kościele Serca Jezusowego. Po nabożeństwie na molo reprezentacyjne, gdzie już zgromadziły się tłumy, przybył reprezentant Pana Prezydenta R. P. gen. broni Sosnkowski, którego orkiestra powitała hymnem narodowym. Na nabrzeże przybyli również p. wicewojewoda pomorski Zygmunt Szczepański, kontradmirał Świrski, kontradmirał Unrug, Komisarz Generalny R. P. w Gdańsku min. Chodacki, prezes LMK gen. Kwaśniewski, Komisarz Rządu mgr. Sokół, wicewojewoda śląski Saloni, gen. Tommé,



Okręt podwodny wychodzi ze Stoczni.

szef sztabu marynarki wojennej komdr. Korytowski, dowódca Obrony Wybrzeża kmdr. Frankowski, dyr. Urzędu Morskiego inż. Łęgowski i inni. Z delegacją 18 okręgów LMK, miejscowymi organizacjami molo reprezentacyjne zajęły olbrzymie tłumy publiczności, sięgające ponad 30 tys. osób.

Krótkie chwile oczekiwania i zza betonowych falochronów wylania się potężny okręt podwodny i wpływa majestatycznie do basenu Prezydenta.

Ukazanie się okrętu podwodnego „Orzeł” witały tłumy żywiołowymi okrzykami. Załoga „Orla” zgromadzona na pokładzie, saltuje. Wśród łopotu sztandarów i okrzyków ludności „Orzeł” podchodzi do brzozy i zostaje przycumowany przy nabrzeżu „Żegluga Polskiej”.

Jady, wytwarzające się w jelitach, usuwa pewnie i szybko szklanka naturalnej wody gorzkiej **Franciszka-Józefa**, którą należy zażywać codziennie rano. (11846)

„Młyn perłowy” na Wybrzeżu

Morze Bałtyckie jest bardzo ubogie w formy życia, jakie spotykamy w morzu Śródziemnym czy też oceanach. Małże i muszle reprezentuje zaledwie parę gatunków, jak rogowiec, omółka, sercówka. Muszle te nie mają zbyt wielkiego znaczenia handlowego. Rok rocznie muszle sprowadza się drogą morską z zagranicy. Surowy ten materiał poddawany jest w przetwórnich wybrzeża polskiego obróbce, to jest oczyszczeniu z narośli kamiennych i związków chemicznych. Pracę tę wykonuje się zarówno maszynowo, jak i przy pomocy kwasów. Z odpadków muszli wyrabia się mączkę muszlową, stanowiącą dodatek do pokarmu dla drobiu. Na mączkę przera-

Na pokład „Orla” wchodzi: reprezentant P. Prezydenta gen. Sosnkowski, wicewojewoda Szczepański, kontradmirał Świrski, gen. Kwaśniewski, dowódca Floty kontradmirał Unrug, min. Chodacki i Komisarz Rządu Sokół.

W tej chwili wichura przepędza chmury i słońce złoci cały obraz, Gdynię, port i molo z „Oriem” w pełnej gali flagowej.

Następuje odsłonięcie pamiątkowej tablicy, odkrywają się głowy, rozlegają się dźwięki hymnu narodowego.

Następnie z wieżyczki „Orla” przemawia gen. broni Sosnkowski:

„Każda złotówka złożona na obronę morską oznacza nie tylko jeden nit w opancerzeniu okrętu wojennego, lecz przede wszystkim ideowe związanie ofiarodawcy z polskim morzem i jego obroną”.

Gen. Sosnkowski kończy okrzykiem: „Niech żyje Rzeczpospolita oraz niech rośnie Jej potęga na morzu!”

Po przemówieniu gen. Sosnkowskiego, zwracając się do kontradmirała Świrskiego przekazuje ORP „Orzeł” Marynarce Wojennej ku chwale i potędze Rzeczypospolitej.

Z kolei przemówił szef naszej siły morskiej kontradmirał Świrski.

Uroczystości na molo zakończyła Pierwsza Brygada.

W ramach dalszych uroczystości gdynskich odbyło się złożenie kwiatów na grobie gen. Orlicz-Dreszera, przyjęcie w dowództwie Floty, uroczyste posiedzenie Rady Miejskiej, połączone z wręczeniem nagrody literackiej m. Gdyni prof. dr. Michałowi Siedleckiemu, akademii i wystawienie sztuki Janusza Sępowskiego przez teatr Marynarki Wojennej.

Jak odbywa się pogrzeb papieski?

Pogrzebowi Ojca Świętego towarzyszą zgodnie z wielowiekową tradycją następujące okoliczności: Po urzędowym stwierdzeniu zgonu Papieża przez kardynała-camerlenga, zwłoki na łożu, okrytym czerwonym adamaszkiem, zostaną złożone w tajnym przedsiönku przy sali tronowej. Przed upływem 24 godzin dokonane zostaje zabalsamowanie zwłok przez lekarza, który umieszcza wnętrzności zmarłego w glinianej urnie. Urna ta zostaje pochowana w podziemiach bazyliki św. Piotra. Po zabalsamowaniu zwłoki zostają ubrane w szaty pontyfikalne i wystawione w jednej z sal. Następnie zwłoki są przewieziono do kaplicy

świętych sakramentów w bazylice św. Piotra.

Po nabożeństwie, odprawionym przed katedrą, przy trumnie pozostają gwardie szlacheckie i kapelani. Pochowanie trumny ze zwłokami Papieża odbywa się w drugim dniu okresu zwanego „novendiali”. Jest to okres dziewięciu dni, w ciągu których, licząc od dnia zgonu Papieża, kardynałowie muszą powstrzymać się od wyboru następcy. Ostatnie trzy nabożeństwa żałobne odprawiane są w kaplicy Sykstyńskiej w obecności korpusu dyplomatycznego i patrycjatu rzymskiego.

Nie martw się...
Podbiedzisz się kłopotów wygrypsząc na los z srebrnej kolektury
ALJOT J. HORODYSKA i S^{KA}
WARSZAWA, SENATORSKA 37
GDZIE MILION PADE JUZ 2 RAZY
Zamówienia zamiejscowe odwrotną pocztą P. K. O. 10297.

12869

Wbrew umowie z kapitanem krążownika angielskiego samoloty wojsk narodowych bombardowały Minorę

MARSYLIA. Wczoraj rano przybył do Marsylii krążownik angielski „Devenshire”. Korespondent Havasa na podstawie wiadomości, uzyskanych na pokładzie krążownika w następujący sposób przedstawia szczegóły ostatnich zajęć na Minorce:

W ub. wtorek samoloty nacjonalistyczne krążyły nad Minorą, rzucając odezwy nawołujące do poddania wyspy. W środę po przybyciu krążownika „Devenshire”, na którego pokładzie znajdował się gubernator Majorcy, zwrócono się do władz na Minorce, by wysłały parlamentarzysty na pokład statku. W kabinie kapitana statku rozpoczęły się rokowa-

ria. Następstwem depeszy gubernatora Majorcy donoszącego o niemożności dościa do porozumienia było bombardowanie wyspy przez eskadry powietrzne gen. Franco. Po długich debatach władze Minorcy uznały, iż wszelki opór jest beznadziejny i postanowiły kapitulować.

Kapitan krążownika „Devenshire”

przesłał telegraficzny protest do Burgos przeciwko bombardowaniu portu Machon i krążownika, gdyż postawił warunek, iż nie będzie bombardowania i egzekucyj. Wskutek bombardowania około 30 domów zostało uszkodzonych.

Dwa pociski upadły pomiędzy krążownikiem a wybrzeżem.

Teraz kolej na Madryt



Po upadku Katalonii liczą się teraz już poważnie z bliskim upadkiem stolicy Hiszpanii Madrytu (Na zdjęciu stolica Hiszpanii z lotu ptaka).

TYLKO
Sidol
z tym znakiem prawdziwy
IDEALNIE CZYŚC
METALE, SZYBY, LUSTRA

Ślód polski do Szwajcarii

BERN. W ramach polsko-szwajcarskich rozmów gospodarczych, prowadzonych obecnie w Bernie zawarta została transakcja na dostawę do Szwajcarii 3 tys. ton słołu, wartości około 1 miln. franków szwajcarskich. Należy podkreślić, że przewidziana ta transakcją dostawa nie narusza normalnego kontyngentu eksportowego i jest od niego zupełnie niezależną.

SPORT

Kanada, Ameryka, Szwajcaria i Czechosłowacja w finale

W czwartek późnym wieczorem zakończyły się w Szwajcarii zawody hokejowe o mistrzostwo świata w grupach półfinałowych. W ostatnich dwóch meczach Kanada wygrała zdecydowanie z Niemcami 9:0 (2:0, 5:0, 2:0), a Szwajcaria zwyciężyła Węgry 5:2 (2:1, 2:0, 1:1).

Do finału zakwalifikowały się zatem Kanada, Ameryka, Szwajcaria i Czechosłowacja. Polska, Węgry, Niemcy i Anglia walczyć będą o dalsze miejsca w turnieju.

Koncową klasyfikacja w grupach przedstawia się następująco:

Pierwsza grupa	gier	pkt.	st. br.
1. Kanada	3	6:0	15:1
2. Czechosłowacja	3	3:3	4:3
3. Niemcy	3	3:3	2:10
4. Anglia	3	0:6	0:7

Druga grupa	gier	pkt.	st. br.
1. Szwajcaria	3	6:0	12:4
2. Ameryka	3	4:2	9:3
3. Polska	3	2:4	5:11
4. Węgry	3	0:6	5:13

W turnieju pocieszenia Lotwa wygrała z Jugosławią 4:0, a Włochy pokonały Finlandię 2:1.

Demonstracje przeciwko niemieckim hokeistom w Szwajcarii

Niemieckie biuro informacyjne donosi, że na ostatnich rozgrywkach o mistrzostwo świata w hokeju część publiczności szwajcarskiej demonstrowała przeciwko niemieckim hokeistom. W związku z tym szwajcarski związek hokejowy złożył niemieckiemu związkowi hokejowemu wyrazy ubolewania.

Nasz dodatek niedzielny

W CZTERY OCZY ZE SZTUKĄ

NIEBEZPIECZEŃSTWA RADIOWE

Był już taki czas, że zdawało się, iż ludziom wystarczy obraz, że słowo zostanie zepchnięte gdzieś w szary kąt, zmalane i nieporadne wobec potężnej ekspresji obrazów rzucanych na ekran filmu niemej. Nie na darmo jednak człowiek pierwsi mówił, niż rysował i pisał. Film niemy, który miał zwyciężyć przedstawiciela słowa — teatr odszedł do archiwów historii, ustępując miejsca filmowi dźwiękowemu. Było to wielkie walne zwycięstwo słowa. Zwycięstwo tak widoczne, że przesłoniło inny, tegoż słowa, pochodź triumfalny, że uczyniło z radioaparatu jedynie automatyczny przyrząd muzykujący, skrzynkę naładowaną melodiami całego świata. A przecież na żadnym chyba polu nie ma większego zwycięstwa żywego słowa, jak właśnie na polu radiofonii. Słowo tutaj jawi się w najidealniejszych warunkach. W teatrze rozprasza uwagę tłum, stroje i piękno lub brzydota bliźnich, w kinie słowo ściga się w jakimś niekończącym się biegu z obrazami, a jedynie przy odbiorniku radiowym jest sam na sam ze słuchaczem.

Słowo radiowe jest słowem absolutnie czystym. Musi więc posiadać tę potęgę wyrazu, by zapłodzić wyobraźnię słuchacza, by sprawić, aby w tej wyobraźni wraz z każdym akcentem rosły dekoracje, układały się obrazy, rozgrywała się akcja. Radio winno więc w ten sposób podawać swoje słowo, by stało się ono wielkim współczesnym teatrem mas.

Sposoby osiągnięcia takiego efektu są najrozmaitsze. We Francji na przykład nie wierzą zbyt w sprawność wyobraźni słuchacza. Chcą temu słuchaczowi pomóc i gdy akcja rozgrywa się dajmy na to w kawiarni, to konferencier sciszonym głosem opowiada, że jest kawiarnia, że sala jest pełna, że ludzie robią to i tamto, krótko mówiąc, opowiada to wszystko, co słuchacz sam by zobaczył, gdyby daną akcję oglądał w teatrze lub w kinie. Jest to sposób niewątpliwie ogromnie sztuczny i przyznać trzeba, że radiofonia polska poszła lepszą drogą. W Polsce dekoracje obrazuje się tak samo dźwiękiem, jak dźwiękiem mowy ludzkiej rozwija się przed słuchaczem przebieg przeżyć i nastrojów osób występujących przed mikrofonem. A więc, zamiast dowiadywać się, że wieje wiatr, słyszemy ten wiatr w głośniku. Ma to ten skutek, że słuchowisko wydaje nam się naturalne. I nie odczuwamy bodaj nawet braku telewizji. Przy założeniach jednak przyjętych przez radiofonię polską trzeba mieć olbrzymie wyczuwanie swoistego działania czystego dźwięku na słuchacza. Takie wyczuwanie, rzecz zrozumiama, w większym stopniu będą posiadać ci, którzy niemal wychowali się przy głośniku, dla których ten sposób odbioru sztuki jest czymś zupełnie naturalnym, bo przestał już być dawno epokowym i ciągle podziwianym nowym odkryciem. Nie chcę żadnego listka ujmować z owych wieńców laurowych, które zdobią głowy uznanych sław pisarskich. Wszyscy ci wielec, którzy pokonali już dziś 50, 60 i więcej lat, niewątpliwie są i pozostaną pierwszorzędnymi twórcami słowa drukowanego, czy też wypowiadanego ze sceny teatralnej. Rzadko jednak kiedy mogą być autorami choćby nawet przeciętnie dobrych słuchowisk radiowych. Nie dla braku talentu, lecz dla braku tej organicznej więzi z radiem, która decyduje o tym, że bez żadnego wysiłku utrafia się od razu w odpowiedni ton. Dlatego też wydaje się, że mimo słusznych założeń, radio polskie kroczy po błędnych drogach w dziedzinie słuchowiska. Jest to ten właśnie rzadki wypadek, gdzie wielkie uznane nazwiska dają mniej pewności sukcesu, niż eksperymenty z młodymi debiutantami.

Mimo tego błędu sprawa słuchowiska w dziedzinie słowa nie stoi jeszcze najgorzej. Wielką bowiem pomocą są tu dzieła autorów z przed setek lat, którym

się radio nie śniło jeszcze nawet, ale którzy tworzyli dla warunków niemal identycznych, jak warunki radiowe, bo tworzyli dla teatru całkowicie niemal pozbawionego przepychu tak zwanej „wystawy”. O wiele gorzej wygląda sprawa najbardziej nowoczesnych form słowa o pewnym poziomie artyzmu, sprawa wywiadu i reportażu radiowego. Niedawno na przykład słyszeliśmy z Fisoowego studium w Zakopanem wywiad z jakimś profesorem na temat Karłowicza. Z wywiadu tego dowiedzieliśmy się, że ów profesor miał ojca i że Karłowicz także miał rodziców, a nadto, że Karło-

składam na reportera. A bodaj nawet jestem skłonny reportera uniewinnić, bo przecież to nie grzech, że nie ma talentu.

Reportaż i wywiad są radiowo o wiele trudniejsze od słuchowiska, bo w słuchowisku niedociągnięcia autora może czasem pokryć genialna gra odtwórców a przy reportażu i wywiadzie cała bez reszty odpowiedzialność ciąży na autorze. Musi być wielkiej rangi pisarzem i psychologiem, gdyż o ile rozmaite banalności i nieudolności w obrazowaniu lub zarysowaniu sylwetki psychologicznej pójdą jeszcze jako tako w druk, to rażą w sposób straszliwy przy głośniku.

Odmladza, odżywia tkanki, ściąga pory To PUDRU ANTIBA najlepsze walory.

wicz grywał na fortepianie utwory własne i cudze, a przy tym był ogromnie skromny. Nie robię żadnych zarzutów owemu profesorowi. Całą winę, nawet za to, że profesor wszystkim wydał się na pewno ogromnie nieinteligentny,



Tu słowo opisujące kulę nie może być płaskie. Musi dać odczuć tę okrągłość i pełność kształtu, jaką odznacza się przedmiot opisywany. Tu wspomnienie o wielkim człowieku nie może być nieodpowiedzialną gadaniną pocziwego głądziarza. Tu trzeba mieć talent Andrzejewskiego, by gdy się mówi, że płynnie rzeka, słuchacz naprawdę słyszał plusk fal. Bo inaczej bardzo łatwo zwycięski pochodź słowa, rozpoczęty przez wynalazek radia może się stać jego wielką klęską. Łatwo może dojść do tego, a w dużej mierze już tak się dzieje, że wszelką gadaninę będzie się wylaczać krótkim przekręceniem galki w poszukiwaniu muzyki tanecznej.

Witold Jastruń

Radio na usługach wojny



Propaganda jest także skuteczną bronią. — Na zdjęciu megafony o olbrzymiej sile, za pomocą których propaganda gen. Fran co sięga aż do szeregów wojsk czerwonych.

Z TEATRU ZIEMI POMORSKIEJ

I po co zaraz tragedia

Współczesna komedia-farsa w 3 aktach
(4 obrazach) Roma na Niewiarowicza.

Niewiarowicz jest aktorem i autorem równocześnie. I tego aktora jest w nim więcej niż autora, dlatego też wszystkie jego sztuki są bardzo sceniczne. To nie jest to, że Niewiarowicz czuje scenę, tylko po prostu wie, czego scenie potrzeba. Wie z nieomylną pewnością, jakie słowa lekko przeskakują rampę i skutecznie łaskoczą nos śmiechu. Wie, że komedia musi mieć tempo i nie może być przepełniona psychologizującym gadulstwem. No i wie jeszcze jedną rzecz: że najłatwiej jest dobrze zagrać sztukę, gdzie każda niemal rola jest samograjem. Ma to swoje zalety, ale też i wady. Gdyby wiedział troszkę mniej, to mógłby do niewątpliwych zdolności tworzenia żywego dialogu i konstruowania pełnych komizmizmu sytuacji dołożyć jeszcze troszkę indywidualności twórczej i dać komedię o pewnym poziomie artyzmu. A tak daje i będzie dawał tylko farsy ogromnie przemawiające do spragnionej wesołości widowni.

„I po co zaraz tragedia” jest też tylko farsa. Nie jest to oczywiście żadna dla tej sztuki obelga, lokuje tylko ją wyraźnie na określonym poziomie. Aktorskie wyczuwanie sceny sprawiło, że Niewiarowicz trosz-

się więcej o efekty niż o charakter. Nie ma tu żadnego starcia charakterów, są tylko „typki” bardzo powierzchownie zaobserwowane i narysowane tylko tymi liniami które każdemu najbardziej rzucają się w oczy. A więc jak jest bokser, to musi być w miarę durny, maksymalnie byczkowaty, a przy tym pełen w gruncie rzeczy dobrego serca i zdrowego chłopskiego rozsądku. A więc, jak nowoczesna żona, to jak najdalej od kuchni, to wogóle luksusowe zwierzątko w futrze za 5 tysięcy złotych. Dyrektor w takich warunkach musi być łysym fajtlapą, popijającym ziółka na tysiące rozmaitych chorób. I tak dalej. Charakter jaki taki ma, bo dla zawiązania intrygi mieć musi, tylko główny bohater.

Pod tym względem sztuka Niewiarowicza nie różni się od tego samego typu produktów zagranicznych. Nawet i w tym im dzielnie sekunduje, że z ogromną dyzenvolturą sypie pikantnymi, czasem, aż przesolonymi konceptami, które widownia przyjmuje zawsze radośnie. Góruje jednak nad zagraniczną tandetą solidną konstrukcją, swojskością rozmaitych powiedzonek no i pewnym sensem moralnym. W „I po co zaraz tragedia” dwa pierwsze akty są bardzo dobrze zbudowane, żywe i pełne dynamicznego komizmu. Trzeci akt jest o wiele słabszy i zostawia dobre wrażenie tylko dzięki nabranemu w dwóch pierwszych aktach rozpędu do śmiechu.

Teatr nie miał tu zbyt ciężkiej pracy.



Jafski owoc nie jest droższy-jest tylko lepszy

Piękna i słodka Jafska Pomarańcza jest najlepszym i najtańszym eliksirem zdrowia dla dorosłych i dzieci.

Jafskie POMARAŃCZE I GREJPFRUTY są najsoczystsze

OWOC PALESTYŃSKI

50-lecie wieży Eiffla

Paryż obchodzić będzie uroczystości 50-letnią rocznicę powstania wieży Eiffla, zaliczanej do jednego z 7-miu cudów świata czasów nowożytnych.

Wieża Eiffla została wzniesiona 1 marca 1889 r., jednak uroczystości jubileuszowe obchodzone będą dopiero 23 czerwca br. W dniu tym zostanie nadane powitanie radiowe z wieży dla ogólnoswiatowej wystawy w New Jorku.

Ten gest przyjaźni ma na celu podkreślenie faktu, że wieżę Eiffla i statwę Wolności, zbudował ten sam inżynier.

Planowane jest również urządzenie balu kostiumowego w strojach z okresu powstania wieży Eiffla, przy czym bilet wstępu na tą zabawę ma kosztować nie mniej niż 350 franków. Za to jednak goście będą mogli przez całą noc jeździć bezpłatnie windami między poszczególnymi piętrami wieży.

Niecodzienny partner

Pewien właściciel zwierzyńca w Nowym Jorku nauczył szympansa gry w bilard. Małpa tak doskonale przyswoiła sobie zasady gry, że w turnieju, zorganizowanym przez właściciela, ograła człowieka, zyskując 109 punktów przewagi. Król stworzenia, skonfundowany, że go małpa w bilard ograła, postanowił nigdy więcej nie stawać przy zielonym stole.

Cała rzecz polegała na tym, by aktorów dobrze obsadzić. Z tego zadania wywiązano się w miarę możliwości. Najlepiej leżała rola Wasilewskiemu (Grom), który po prostu stworzony jest na tego rodzaju amantów. Nieco mniej pasowały role paniom. Gołaszewska (Mona) była raczej naiwna niż bezmyślna samiec. W trzecim zwłaszcza akcie (nie bez winy aktora) wypadła dosyć blado. W sumie tym niemniej zadawała. Ładosiówna włożyła dużo umiejętności aktorskich w odtworzenie obcej — jak zdaje się, — dla niej roli Neli. Obu tych ról, przy możliwościach toruńskiego zespołu, — lepiej nie można było jednak obsadzić. Strzelecki w roli prof. Dorockiego bez zarzutu. Reszta również na miejscu. Jedynie Miś (Krzyżski), Ryś (Kuryłło) i Zdziś (Klejer) nie bardzo się udali (choć i tu można powiedzieć: ach ten trzeci akt!).

Małkowski dał nie tylko dobre dekoracje, lecz i dobrą francuszczyznę jako prof. Marnier.

Reżyseria Małkowskiej nie pretenduje do specjalnej pomysłowości, dobrze jednak podkreśla i wydłuża niejako sytuacje komiczne.

W sumie t. zw. „bomba śmiechu” czyli ryk na widowni od początku do końca, tak szczerzy, że nawet aktorów na scenie, — zwłaszcza Wasilewskiego — czasem zarząta. Sztuka stuprocentowo kasowa — przedstawień ulgowych tak prędko nie będzie!

Eugeniusz Januszkiewicz

Człowiek, który umiał rozśmieszyć cały świat

Kariera „ojca” myszki Mickey, kaczoza Donałda, psa Plutona i królowy Snieżki

Jednym z najciekawszych budynków w Hollywood jest dom, w którym nad wielką bramą umieszczony jest dużych rozmiarów portret myszki Mickey.

W gmachu tym mieści się wielka pracownia Walta Disney'a, tak dziś popularnego, dzięki filmom, których bohaterami są różne, przekomiczne potworki o ruchach, głosie, wadach i zaletach ludzi. Najpierw Disney puścił w świat myszkę Mikey, potem „urodził się” kaczoza Donald i klapouchy pies — Pluton. Najmłodszymi „dziećmi” Disney'a, i bodaj że najbardziej zachwycającymi cały świat — to królowa Snieżka i jej orszak. 7 karzełków: **Apsik, Nieśmiałek, Gburek, Gapcio, Mędrak, Wesotek i Spiozsek.**



Walt Disney, dziś potentat w dziedzinie produkcji filmów krótkometrażowych, nie zawsze miał tak pomyślnie warunki pracy i bytu, jak obecnie. Warto zapoznać się z dziejami jego życia, aby przekonać się do czego może doprowadzić dobrze pokierowana przedsiębiorczość i pomysłowość.

Walt Disney urodził się w Chicago. Pierwsze lata swojego życia spędził tak jak wszyscy chłopcy w jego wieku. Pod jednym tylko względem wydawał się od nich inny. „Od najdawniejszych czasów, jakie pamiętam” — powiedział pewnego razu — „interesowały mnie rysunki”.

Niestety, nikt z rodziny nie interesował się sztuką. — Jedyne starsza ciotka dodawała chłopcu odwagi. Ona to zaopatrywała go w ołówki i papier. Poza tym miał Walt interesował się też bardzo wieloma innymi rzeczami. Gdy rodzina jego przeniosła się do Kansas, chłopiec sprzedawał gazety, rysował karykatury dla jednego z tygodników miejskich, był aktorem w dziecięcym teatrze. Raz nawet otrzymał nagrodę za doskonale imitowanie Charlie Chaplina.

Nim ukończył 20 lat miał już za sobą wiele zawodów: Sprzedawał papierosy i cukierki w pociągach, był przez rok aktorem w teatrze w Chicago, był listonoszem w San Francisco, był elektrotechnikiem i wreszcie szoferem we Francji w czasie Wielkiej Wojny.

Gdy wrócił z Francji w r. 1919 otrzymał pracę w jednym z towarzystw reklamowych jako rysownik. Reklamował przez długi czas pokarm dla kurczątków, rysował krowy, liżące sól i wielkich rozmiarów marchew, reklamując sztuczne nawozy. Po krótkim czasie zaczął robić rysunki dla krótkich reklamówek filmowych. To zdało się zainteresowało go najbardziej. Z towarzystwa gdzie pracował pożyczył stary aparat do zdjęć filmowych i rozpoczął eksperymenty.

Pierwszy jego film pokazywał jakiegoś prawdziwego zdarzenia z Kansas City. Gdy udało mu się go sprzedać do jednego z kin, wpadł na pomysł robienia krótkich filmów, opartych na starych bajkach. Przyjął do pomocy kilku młodych artystów i wszyscy razem pracowali wieczorami. Disney założył specjalną spółkę dla eksploatacji tych filmów. W przeciągu kilku miesięcy wypuszczono siedem nowych filmików, lecz nieste-



Tradycyjny pochód karnawałowy w miasteczku belgijskim Binche.

ty sprzedawane one były po tak niskich cenach, że towarzystwo zbankrutowało.

„Nie miałem już nic do roboty w Kansas City”, — opowiadał Disney w jakiś czas później. „Zdecydowałem się na przeniesienie do Hollywood. Przyjechałem tam w sierpniu 1923 r. Miałem na sobie dziurawy garnitur, teczkę pełną rysunków, 40 dolarów i dużo długów”.

Brat Walta Disney'a — Roy mieszał w Hollywood i zdecydował się na współpracę z Waltem. Majątek jego wynosił 250 dolarów. Pożyczyli 500 dolarów od wuja i rozpoczęli produkcję filmów rysunkowych „na wielką skalę”.

Niestety młodym Disney'om niezbyt wówczas powiodły się próby spieniężania filmów z „Alicją” i królikiem Oswaldem. Roy Disney wycofał się z przedsiębiorstwa i Walt skazany był wyłącznie na własne siły. Było już z nim bardzo źle, gdy uratowała go myszka, która przychodziła do jego pokoju zjadać resztki skromnych śniadań. Ta myszka poddała mu pomysł, który rozśmieszył jego imię na całym świecie. Walt Disney złapał kilka myszy, umieścił je w klatce na swoim biurku i rozpoczął rysowanie pierwszego filmu ze słynnym do dziś swoim bohaterem.

Ten pierwszy film zrealizowany był w garażu, w najgłębszej tajemnicy. Gdy był gotowy, w lipcu 1928 r. Walt Disney usiłował go sprzedać. Niestety, żadna z wytwórni nie chciała kupić tego dodatku. Film przeżywał w tym czasie okres wielkiej przemiany. Na rynek poczęły wchodzić pierwsze obrazy dźwiękowe. Późnym latem Disney pokazał swój dodatek w jednym z kin New Jorku. Powodzenie przeszło wszelkie oczekiwanie. Po krótkim czasie nie było kina, które nie domagało się by się obrazu z myszką Mickey.

Walt Disney nie pracuje już dzisiaj w garażu. Posiada najbardziej nowoczesne studio ze wszystkimi najnowszymi urządzeniami. Pracuje u niego ponad 600 osób, z pomiędzy których 360 — to sami rysownicy. Reszta — to fotografowie, specjaliści od dźwięku, muzycy itd.

Nawet sam wielki Strkowski zgodził się ostatnio dyrygować orkiestrą symfoniczną przy nagrywaniu jednego z najnowszych filmów Disney'a.

20 różnych



MAGGI^{ego} ZUP

umożliwia przyrządzanie codziennie
innej wyśmienitej zupy - w sposób
łatwy - szybki - niedrogi

Mleko idealnym... Kosmetykiem

Zastosowanie mleka jako jednego ze środków kosmetycznych nie jest wymysłem XX-go wieku, bo już w starożytności, dbało o delikatną skórę, małżonki rzymskich cesarzy, nawet udające się w podróż nie rozstawały się ze stadem oslic, w których mleku kapały się.

Przez wiele wieków wspominano kosmetyczne walory osłego mleka, ale Augusty rzymskie nie znajdowały naśladowczyń, przynajmniej jedna z wybitnych piękności ubiegłych stuleci nie przyznawała się do mlecznych kąpieli. Conajwyżej do nacierania twarzy używano maślanek, serwatki, czy w razie jakiejś wysypki — śmietanki, ale już tylko z mleka krowiego.

Obecnie, jako zdobycz ostatnich czasów, na skutek oświadczeń powag lekarskich, wprowadza się na rynek mleko, nie tyle jako środek kosmetyczny, stosowany zewnętrznie, lecz raczej jako lekarstwo, źródło witamin, które wprowadzane do organizmu, wpływają dodatnio na przemianę materii, a tym samym pomagają do osiągnięcia „kwitnącej cery”.

Wybitni chemicy współcześni i lekarze, twierdzą, że mleko posiada składniki, przyczyniające się do wzmocnienia nerwów. Właścicielom wielkich mleczarni na zachodzie oświadczenie to posłużyło do stworzenia hasła reklamowych, bodajże pozbawionych przesady: „Przemęczenie i zdenerwowanie to trucizna dla piękności, młodości i świeżości cery. Pijcie mleko, bo mleko to odtrutka na codzienne troski”.

„Mleko to podstawa diety odchudzającej” — twierdzą zwolennicy metody modnego przed wojną lekarza paryskiego Carrel'a, który orzekł, że „dni mleczne regu-

Międzynarodowy ideał piękności

Jak go sobie wyobraża znawca urody kobiecej — Max Factor

Dyktator gwiazd amerykańskich, światowy „spec” od maquillag'u, Max Factor, uznany na obu półkulach autorytet w sprawach urody kobiecej wy-



Jeanette Mac Donald
choć uroda jej nie odpowiada wszystkim warunkom, dyktowanym przez Faktora, przez tysiące ludzi uznawana jest za piękność

braza sobie kobietę, która nosiłaby wszystkie wybitne cechy charakterystyczne, a szczególnie piękne u kobiet różnych narodów w sposób następujący:

Jego „piękność idealna” miałyby oczy kobiet rasy łańcińskiej — ciemne,

połyskujące i powszechnie uznawane za najpiękniejsze. Brwi i rzęsy proponuje on zapożyczyć od Rosjanek, wyróżniających się wyrazistą oprawą oczu. Zarys policzków miałaby na wzór amerykańskich Indianek z Nowej Anglii. Linie policzków spotykane u szczepów czerwonoskórych w tej okolicy są nawet wyraźniej zarysowane od mocno zaakcentowanych rysów u Słowian.

Nos „idealnej piękności” byłby jednym z tych, które widzimy na klasycznych greckich wzorach, jakkolwiek Factor przyznaje iż nie stanowi on cechy charakterystycznej współczesnych piękności greckich.

Celtyckie usta, wytwornie wykrojone i raczej pełne, jak u mieszkanki Irlandii, Walii i wyspy Maux byłyby najwłaściwsze dla tej idealnie pięknej kobiety.

Włosy jej zaś nie byłyby ani czarne ani blond, lecz posiadały by kolor „przejsłowy”, spotykany w najpiękniejszych odcieniach w Stanach Zjednoczonych pod postacią splotów brązowych.

Zarys i osadzenie podbródka wymodelowane były by według władczych główek, spotykanych w rodzinach panujących, a szczególnie w Anglii.

Jeśli chodzi o tors, ramiona i nogi, Factor bez wahania wybiera młodzież



Również za wybitnie piękną kobietę ogólnie uważana była nleżyjąca od 2 lat Jean Harlow, pierwsza „platynowa” blondynka na świecie.

czę figurkę współczesnej dobrze wypiełgnowanej Amerykanki. „Uważam je za najbliższe ideałowi fizycznej doskonałości jakie świat znał kiedykolwiek” — brzmi wyrok eksperta kosmetyki. Niezawodnie nigdy nie znajdziemy,



A czy naszą sławną tancerkę, zbierającą obecnie laury w Ameryce — Tosie Nowicką — ośmieliby się kto nazwać brzydką?

tego ideału urody, ale mity jest wiedzieć jak by wyglądał, gdyby się nagle jakimś cudem pojawił wśród nas,

NIE POZNAŁA SIĘ

Starsza pani odbywa przejażdżkę autem po raz pierwszy. Szofer wyciąga rękę przez okno, auto skręca na prawo. Zaini pokojona pani woła: — Niech pan nie puszcza kierownicy! Powiem panu sama, czy deszcz pada!

Tytan pracy

Nie wierzę, by papieże byli sentymentalni. Nie wierzę, by papieże byli marzycielami. Dlatego też nie wierzę, by papieże wieczorami lub nocami stawali przy oknie i patrzyli w gwiazdy, słuchali szmerów i fontan.

I choć plac św. Piotra wieczorem ma specjalny urok, wiem, że tam w Watykanie świeciło się światło nie dlatego, że esplanada u szczytu schodów bazyliki



podobna jest do morskiego wybrzeża i wabi oko srebrem łagodnych światel. Gdy w Watykanie świeciło się światło, to jedno było tylko wytłumaczenie: Pius XI pracuje.

Pracował ciągle, pracował mimo przekroczonej osiemdziesiątki, mimo chorób, mimo tego, że wstawał o wczesnej godzinie i przy swej pracy trwał już od 17 godzin.

Gdy siedemnaście lat temu Achilles Ratti wkroczył do pałacu watykańskiego nie wróżono mu długiego panowania. Pod herbem jego przeciwieństwo było napisane: „Raptim transit” — „szybko przemija”. Może więc dlatego tak wyteżone pracował? Ale chyba nie. Papieże nie tylko nie są marzycielami, ale też nie są przesadni.

Wyteżona praca Piusa XI, praca nie bacząca na słabość fizyczną organizmu skądinąd czerpała bodźce.

Siedemnaście lat temu Achilles Ratti z całą świadomością porzucił ukojone zacisze sal archiwalnych i objął rządy

Towarzystwo Polsko-Egipskie w Warszawie

WARSZAWA. W dniu 8 lutego br. w pałacu pp. Przeździeckich w Warszawie odbyło się walne zebranie organizacyjne Towarzystwa Polsko-Egipskiego w obecności przedstawicieli ministerstwa. spraw zagranicznych.

Król bułgarski w Szwajcarii

SOFIA. W związku z obiegającymi za granicą niepokojącymi wiadomościami, dotyczącymi niewiadomego miejsca obecnego pobytu króla Borysa bułgarskiego, z tutejszych kół dworskich słychać, że król Borys bułgarski bawi obecnie incognito w Arosa w Szwajcarii.

3.000 Polaków żyje w Meksyku

W Meksyku znajduje się obecnie około 8.000 Polaków. Do tej liczby można dodać 22.000 naturalizowanych Polaków, którzy jednak, poza polskim nazwiskiem, nie mają nic wspólnego z naszym krajem.

50 proc. Polaków zajmuje się rolnictwem, 20 proc. zalicza się do t. zw. inteligencji (inżynierowie, lekarze, oficerowie itp.), 20 proc. stanowią hodowcy bydła, 10 proc. wreszcie składa się z robotników. W najlepszych warunkach materialnych znajduje się grupa inteligencji i robotników.

W Meksyku działa od kilku lat „Towarzystwo Polonii Meksykańskiej”, liczące obecnie 3.000 członków.

nad imperium, które rozsiadło się na całym globie ziemskim. Wiedział jaką bierze na siebie odpowiedzialność i jaki zastaje stan rzeczy.

Świat: — skłócony, gubiący się na manowcach dyplomatycznych wybiegów. Katolicyzm: — „nie modny”. Papież: — więzień Watykanu. „Wielki Więzień” poważniony z gospodarzami włoskiej ziemi.

To był ten stan rzeczy zastany siedemnaście lat temu przez Piusa XI. Dla zmiany takich stosunków każde życie ludzkie jest za krótkie. Trzeba się więc spieszyć. I dlatego zapóźnieni przechodnie długo w późną noc widzieli światło w papieskim gabinecie.

Siedemnaście lat pracowitych tak wiele zmieniło. Przede wszystkim zawarto pokój na froncie wewnętrznym. Dziesięć lat temu, dnia 11 lutego została zawarta ugoda laterańska i papież stał się znów rzeczywistym suwerenem w symbolicznym państwie. Uaktywniono tu katolicyzm. Powstała Akcja Katolicka, która w krótkim czasie sprawiła, że katolicyzm stał się modny i to tak modny, że wszyscy którzy chcą mieć wpływ przyznają się do niego.

Mimo dokonania dzieł tak wielkich, papież nie mógł ustać w pracy. Współczesna rzeczywistość powikłana do ostateczności, ciągła groza wojny, prorokowie różnych kierunków politycznych itd. wszystko to sprawiło, że ciągle trzeba było myśleć o prostowaniu ścieżek ludzkości, mnożyć encykliki i wypowiedzi, które autorytatywnie rozstrzygały sprawy katolickiego sumienia rzuconego w odmętę współczesności. Papież musiał być tytanem pracy, by zmienić owe „Szybko przemija” rozumiane jako przepowiednie o jego żywocie na prognozę dla wszystkich błędów dzisiejszości, którym szybciej było sądzonym przemijać, niż życie Wielkiego starca, który postanowił wszystko odnowić w Chrystusie.

Artretyzm, reumatyzm i rwa kulszowa...

oto choroby, powstające na skutek wadliwego odżywiania i wyczerpującego trybu życia. Aby temu zapobiec, należy stale używać uzupełniające sole mineralne. Minerogen F. F. jest odżywką mineralną u-

zupniającą braki soli mineralnych i przeciwdziałającą demineralizacji organizmu. Apteka Mazowiecka, Warszawa, Mazowiecka 10. (12866)

Polski arcybiskup na Stolicy Piotrowej Życiorys Ojca św. Piusa XI

Ojciec św. Pius XI — Achilles Ratti — urodził się 31 maja 1857 r. w małym miasteczku Desio w okolicach Mediolanu w rodzinie dyrektora fabryki jedwabiu. — Kształcił się w seminarium w Mediolanie. W tym okresie życia przyszłego papieża dużą rolę odegrał pobyt u stryja ks. Don Rodolphi, proboszcza w Asso. Tutaj Achilles Ratti poznał Alpy, które tak później pokochał. Później po studiach w Rzymie Achilles Ratti uzyskał stopień doktora filozofii, teologii i prawa kanonicznego. — 20 grudnia 1879 roku otrzymał święcenia kapłańskie. Achilles Ratti wraz ze swym przyjacielem Aleksandrem Lualdi, późniejszym kardynałem arcybiskupem Palermo, został przedstawiony papieżowi Leonowi XIII, jako jeden z najzdolniejszych studentów.

Po krótkim pobycie w wiosce Barni, zgodnie z życzeniem papieża Leona XIII,

Na pierwsze lata nuncjatury ks. arcybiskupa Ratti'ego w Polsce przypadły zbrojne zmagania się odrodzonego państwa polskiego z najazdem bolszewickim. Nuncjusz papieski pozostawał w tym okresie w najbliższym kontakcie z Naczelnikiem Państwa, Naczelnym Wodzem Marszałkiem Piłsudskim. Żywo odczuwał troski i potrzeby kraju walczącego o swą niepodległość i granice. W ciężkim okresie bojów pod Warszawą dał przykład całemu korpusowi dyplomatycznemu, oświadczając, iż nie opuści stolicy państwa, w którym jest akredytowany. Stanowisko nuncjusza Ratti'ego w tym okresie, zarówno, jak i jego postawa w czasie, gdy był wizu-

C. ULRICH złożył. 1805 roku
HODOWCĘ I SKŁADY NASION
Warszawa, ul. Ceglana 1.
CENNIK GŁÓWNY NASION
I NARZĘDZI OGRODNICZYCH
wyszedł z druku i rozsyłany jest na żądanie **BEZPŁATNIE.**

zostaje przeniesiony do wielkiego seminarium, gdzie w ciągu 5 lat zajmował stanowisko profesora dogmatyki. W roku 1888 został członkiem kolegium doktorów Biblioteki Ambrożyjskiej. Ks. dr. Ratti zagłębił się całkowicie w studiach naukowych.

Ks. Ratti był zapalonym alpinistą. Wakacje swe poświęcał długotrwałym i trudnym wycieczkom w Alpach. W r. 1889 odkrył nową drogę na wschodnim zboczu Monte Rosa.

W r. 1912 papież Pius X wezwał go do Rzymu, mianując go wiceprefektem Biblioteki Watykańskiej.

Papież Benedykt XV, oceniając wielkie zdolności dyplomatyczne ks. Ratti'ego, wysłał go 29 maja 1918 r. w misji dyplomatycznej do Polski, jako wzytatora apostolskiego. W roku 1919 Ratti został nuncjuszem apostolskim w Polsce i tytularnym arcybiskupem Pantu

tatorem apostolskim w Polsce podczas okupacji niemieckiej, pozostały we wdzięcznej pamięci narodu polskiego.

19 kwietnia 1921 r. ks. Achilles Ratti otrzymuje godność arcybiskupa Mediolanu. 4 czerwca tegoż roku opuszcza Warszawę, a w 12 dni później zostaje mianowany kardynałem.

W dniu 6 lutego 1922 r. kardynał Ratti został wybrany przez conclave papieżem, jako następca papieża Benedykta XV, przyjmując imię Piusa XI.

H stołeczne dzieło Ojca św. Piusa XI

Dziełem historycznym, dokonany przez papieża Piusa XI, było zakończenie sporu Watykanu z Kwirynałem, znanego pod nazwą „kwestii rzymskiej”. Rozpoczęte w parę lat po objęciu tronu papieskiego przez Piusa XI układy z szefem rządu włoskiego Mussolinim, doprowadziły do zawarcia 11 lutego 1929 r. układu znanego pod naz-

Góry piany!

Mydło Jeleń Schicht w mgnieniu oka tworzy obfitą pianę. Dzięki temu bez trudu pierze się bieliznę, która będzie idealnie czysta i przetrwa długie lata.



MYDŁO JELEŃ SCHICHT

Po zgonie Papieża kardynał-camerleng obejmuje rządy na Stolicy Apostolskiej

Bezpośrednio po zgonie Papieża obejmują tymczasowe rządy na Stolicy Apostolskiej kardynał, noszący tytuł camerlenga, który sprawuje władzę aż do wyboru następnego Papieża. Godność kardynał-camerlenga sprawuje obecnie ks. kardynał Pacelli.

Pierwszym obowiązkiem kardynał-camerlenga jest urzędowe stwierdzenie zgonu Papieża przez trzykrotne uderzenie młotkiem w czoło zmarłego i wypowiedzenie imienia chrzestnego. Następnie kardynał-camerleng oświadcza: „Papież istotnie nie żyje”. Z kolei kardynał zostaje wprowadzony do apartamentów zmarłego przez mi-



Kardynał-camerleng Pacelli, który po zgonie Ojca św. Piusa XI przejął władzę na Stolicy Apostolskiej.

strza dworu papieskiego, gdzie kardynałowi camerlengowi wręczone zostają: pierścień rybaka i pieczęć używana przy bullach. Suwerenność Stolicy Apostolskiej spoczywająca w czasach normalnych na osobie Papieża, przechodzi po jego zgonie na święte kolegium.

Załatwianie spraw bieżących dokonywane jest przez wszystkich kardynałów przebywających w Rzymie, którzy co rana zbierają się na kongregacjach. Program prac kongregacji ustalony jest specjalnymi normami, ustalonymi przez Papieża Piusa X. M. in. zadaniem kongregacji jest uchwalenie zarządzeń, dotyczących zwołania i odbycia conclave.

Członkowie św. kolegium zebrani na kongregacji, odbierają kondolencje od korpusu dyplomatycznego, akredytowanego przy Stolicy Apostolskiej.

wą „układów laterańskich”. Układy te położyły kres stanowi rzeczy, powstałemu w r. 1870, kiedy wojska państwa włoskiego wkroczyły na terytorium państwa kościelnego, włączając Rzym do zjednoczonego królestwa Włoch.

W umowie z dniem 11 lutego 1929 r. Włochy uznały państwo watykańskie pod suwerennością papieża, przywracając w ten sposób historyczne państwo kościelne.

Państwo watykańskie uzyskało własną walutę, własną pocztę, a nawet małą odnogę własnej linii kolejowej.

W dniu 50-letniego jubileuszu kapłańskiego Pius XI po raz pierwszy przekroczył granicę pałacu w Watykanie. Wkrótce potem nastąpiła wizyta włoskiej pary królewskiej u papieża.

Gdynia

REDAKCJA I ADMINISTRACJA „GAZETY POMORSKIEJ” — Gdynia ul. Min. Kwiatkowskiego, gmach „Pa-ged'u”, tel. nr. 15-44.

REPERTUAR KINI

MORSKIE OKO: Przepiękna Danielle Darieux w porywającym arcydziele „Paryżanka”. Bogaty nadprogram.
BAJKA: „Czarny księżyc”.
POLONIA: „Ludzie za mgłą” oraz bogaty nadprogram.
LIDO: Najwspanialsze arcydzieło wszystkich czasów „Suez”. Nadprogram: tygodniki.
MIRAZ: „Korsarze” z Franciszką Gall i Franciszkiem Marchem.
ZORZA: „Zapomniana melodia”. Film polski. Bogaty nadprogram.
LILY (Chylonia): „Antek Policmajster” z Dymszą, oraz bogaty nadprogram.

Niebymały wybór

niskie ceny

Fajek - ustników

i wszelkich przyborów do palenia

Br. Materné

Gdynia, Świętojańska 65 — tel. 13-74

Z TOWARZYSTW

— Zebranie właścicieli domów. W niedzielę, o godz. 14 odbędzie się w sali Związku Rezerwistów przy ulicy Morskiej nr. 104 walne zebranie członków Zw. Właścicieli Domów i gruntów w Gdyni-Grabówce, na którym podniesione zostaną bardzo ważne kwestie, zarówno z dziedziny społecznej, jak i prywatnej. Przybycie członków ze względu na ważność obrad jest bardzo pożądaną.

— Teatr dla dzieci. W niedzielę, 12 bm. w sali kina „Polonia” o godz. 12 w południe odbędzie się premiera prześlizgniętej bajki „Królewna Różycka” — w 5 odsłonach. Rola tytułową odegra panna Janeczka MENCHÓWNA, złą wróżką — „Burzą” będzie Kry-sia HORSKA, rolę niemi gra p. Hofman, a królową p. Stankowa. Piękne balety uzupełniają i urozmaicają efektowną całość, opracowaną przez B. HORSKĄ.

— „Wieczór satyr i fraszek A. M. Swinarskiego” w Imce. W niedzielę Ognisko Polskiej YMCA organizuje wieczór satyr i fraszek znanego w Gdyni felietonisty i recenzenta A. M. Swinarskiego. Wieczór zapowiada się ciekawie; recytatorem będzie sam autor. Początek punktualnie o godz. 17 w sali Ogniska Imki (Sędzickiego 13 — Kamienna Góra, d. Hotel Nadmorski). — Wstęp i zł. dla członków Imki za okazaniem legitymacji 50 gr.

Likwidacja „fabryki” rowerów

Sąd Grodzki w Gdyni rozpatrywał dwie identyczne niemal sprawy. Jako oskarżeni zasiadli znani policji gdynińskiej „specje” od kradzieży rowerowych — Stefan KLEWERS i Franciszek FORMELLA. Obaj byli już zbyt znani ze swej działalności, więc wybrali sobie jako pomocników ludzi zupełnie nowych. Klewiers nawiązał kontakt z jakimś Janem Ruszczyńskim spod Wejherowa, a Formella z Augustynem Stenke — ślusarzem z Gdyni.

Chociaż obaj mistrze działali na własną rękę, to metody ich były równe. Klewiers i Formella kradli rowery, a ich wspólnicy odpowiednio je przerabiali i następnie puszczali w kurs. Mniej więcej w jednym czasie obydwaj „przedsiębiorstwa” zostały zahamowane w swym dalszym rozwoju przez interwencję władz bezpieczeństwa. Interes zamknięto, a wspólnicy powędrowali do pa-ki.

Obecnie sąd skazał Klewiersa na 1 rok więzienia oraz utratę praw publicznych i honorowych na lat 5, a Ruszczyńskiego na 10 tygodni aresztu. W drugim wypadku Formelli i Stenkemu udowodniono kradzież aż w pięciu wypadkach, to też kara była odpowiednio surowsza. Formella otrzymał 1 rok i 3 miesiące więzienia, a Stenke 4 miesiące aresztu.

Wejherowo

— **Dyżur lekarski pełnią:** w sobotę — dr. Janowitz, w niedzielę — dr. Spors.
 — **Mecz bokserski.** W niedzielę 12 bm. wejherowski KS Sita rozegra w Gdyni rewanżowy mecz bokserski z WKS Flota.

Straszny wypadek samochodowy w Wejherowie

W ubiegłą środę o godz. 14 — samochód należący do właściciela apteki p. Elke, kierowany przez nie mającego uprawnień do jazdy — Pawła GRZENKOWICZA, najechał na pl. Wejhera na 5-letnią Janinę STÖBBE, córkę robotnika zam. przy ul. Sobieskiego.

Nieszczęśliwe dziecko doznało potłamaenia obu nóg powyżej kolan oraz ogólnych potłuceń, tak, że w stanie bardzo ciężkim odstawiono je do szpitala Panny Marli. Sprawca najechania, który rozwinął niedozwoloną szybkość, po spowodowaniu

ŻEGLUGA POLSKA S.A. GDYNIA	
LINIE REGULARNE Z GDYNI I GDANSKA	
DO PORTÓW:	
ALEXANDRIA JAFFA HAIFA TEL-AVIV-BEYROUTH- PIRAEUS-ISTANBUL	MS. LEONIDAS
ALEXANDRIA JAFFA HAIFA TEL-AVIV-BEYROUTH- PIRAEUS-ISTANBUL	MS. LEONIDA
ROTTERDAM	MS. JARI
ANTWERPIA	MS. POLK
ANTWERPIA	MS. CIESZYŃ
TALLINN-KOTKA- VIDURI-HELSINKI	MS. SLASK
ROTTERDAM	MS. CHOROZÓ
HAMBURG-GANDAWA	MS. OKSYWIE
STOCKHOLM	MS. NOZOWIE
TURKU-MANTYLINNA- VASA	MS. TYZY
ORAR	
MALMO-GOTEBORG IRIGA-LEHANA-KALPER	

Dnia 1 lutego 1939 r. nastąpiło otwarcie

składu galanterii damskiej, męskiej i dziecięcej

Gdynia, ul. Świętojańska 34, tel. 2363 (vis a vis Kościoła).

Polecam się łaskawym względem P. T. Publiczności.

STEFAN PUCEK

7617

**Po los 1. klasy Fortunę-Majątek-Dobrobyt
wszyscy do kolektury****DRUGA „SZCZĘŚCIA”**

Telefon 13-77

GDYNIA

Świętojańska 10

gdzie w 41 Loterii padł

1.000.000na nr.
128 215

zaś w 43 Loterii:

zł. 25.000 na nr. 86391	zł. 25.000 na nr. 139981
„ 10.000 na nr. 90790	„ 10.000 na nr. 74722
„ 5.000 na nr. 2306	„ 5.000 na nr. 136371
„ 5.000 na nr. 45271	„ 5.000 na nr. 95673

oraz wiele innych wygranych.

Ciągnięcie już 23 bm.

7620

**Członkowie Tow. Polsko-Estońskiego
organizują wycieczkę do Estonii**

W ub. środę w sali recepcyjnej Dworca Morskiego odbyło się doroczne walne zebranie Koła Gdynińskiego Towarzystwa Polsko-Estońskiego pod przewodnictwem p. dr. Czesława Maciejewskiego.

Na zebraniu tym, prezes Koła p. konsul A. Cienciała wygłosił sprawozdanie z działalności Towarzystwa Polsko-Estońskiego w Gdyni za rok ubiegły. Następnie dokonano wyboru nowego zarządu Koła w skład którego weszli: jako prezes p. dyr. J. Rummel, jako wiceprezes p. dyr. Urzędu Morskiego inż. St. Łęgowski, sekretarz radca St. Jagodziński, skarbnik p. A. Maciejewska.

W wolnych wnioskach poruszona została sprawa zorganizowania opieki nad marynarzami narodowości estońskiej, przebywających w czasie postępu statków w porcie gdynińskim, oraz sprawa zorganizowania wycieczki turystycznej

dla członków Koła do Estonii w lecie roku bieżącego.

Konsulat estoński w Gdyni łącznie z zarządem Koła Towarzystwa Polsko-Estońskiego przygotowuje z okazji narodowego święta estońskiego urządzenie poranku, na którym wyświetlony zostanie specjalny film o Estonii.

**Pozytywne wyniki prac placówki
przeciwzakłóceńowej Polskiego
Radia**

Dzięki inicjatywie M.Z.E. uruchomiona została przy gdynińskim punkcie mikrofonowym placówka przeciwzakłóceńowa Polskiego Radia. Placówka ta ma na celu zwalczanie wszelkiego rodzaju zakłóceń i przeszkód w odbiorze radiowym na terenie miasta Gdyni i najbliższej okolicy.

Pierwsze prace tej placówki dały już pozytywne wyniki, gdyż w granicach technicznych możliwości „oczyszczono” z zakłóceń kilka ulic śródmieścia, a w szczególności zaś rozpoczęto prace od Skweru Kościuszki.

**Jakie są godziny urzędowania
w dziale informacji na dworcu
kolejowym?**

Jedną z najważniejszych bolączek naszego dworca kolejowego w Gdyni jest sprawa informacji. W dniu wczorajszym — jak opowiada nam jeden z czytelników — zwrócił się telefonicznie pod nr. 29-07 i poprosił telefonistkę, by połączyła go z informacją. Była to godz. 11 rano. Po kilku minutach telefonistka odpowiedziała, że należy jeszcze raz zadzwonić bowiem informacja nie odpowiada.

Jeśli już chodzi o informację kolejową, to trzeba stwierdzić, że nie spełnia ona swego zadania w Gdyni. Rzadko można się do niej dodzwonić, a już curiosum, by trzeba było dzwonić do biura informacji po kilka razy, by łaskawie doczekać się uzyskania informacji. Czasem pasażer nie ma kilkudziesięciu groszy na wydanie (na telefon), by kilka razy mógł prosić o połączenie z informacją.

Władze kolejowe winny wejrzeć do tego bardzo ważnego działu, jakim jest udzielanie szybkiej i dokładnej informacji. W innych stutysięcznych miastach te sprawy są już dawno uregulowane.

**Ostatnie nagrody na wystawie
fotografiki**

W ub. poniedziałek — jak już donosiliśmy — zamknięta została wystawa fotografiki, organizowana przez „Fotoklub Polskiej YMCA” w Gdyni, po czym przystąpiono do obliczenia głosów, oddanych przez publiczność na najlepsze zdjęcie. Okazało się, że na 243 głosów, najwięcej otrzymał „Manillo-wy węz” p. Ławrynowicza, 72 głosy otrzymał „Przyroda Wybrzeża” p. Słupskiej, na trzecim miejscu — „Motława” E. Raulina. W myśl regulaminu zarządzone losowanie pomiędzy dwoma pierwszymi zdjęciami i los zdecydował, że cenną nagrodę S. A. Żegluga Polska — przejazd do Helsing-forsu zdobył p. Ławrynowicz.

Rozlosowano następnie 12 pięknych fotografii pomiędzy głosującymi. Szczęście nśmiechało się przede wszystkim do kobiet. Po odbiór zdjęć zechcą zgłosić się do Ogniska Polskiej YMCA codziennie w godz. od 18—21 następujące osoby: pp. Anna Brandt, Romana Rychter, M. Kulpińska, Irena Depczanka, Subdowa Marta, Józefowiczowa, Eug. Łączyńska, A. Potek, Tad. Dyrda, Bogdan Zórawski, Z. Narloch, L. Smoleń.

Kościerzyna

— **PRZEDSTAWICIELSTWO „GAZETY POMORSKIEJ”** w Kościerzynie — ul. Żródłana 3.

— **Kino „Bałtyk”** wyświetla: „Strachy”.
 — **Kronika kościelna** na 12 bm. — Godz. 7 Msza św. ranna; godz. 8.30 Msza św. szkolna; godz. 9.30 Msza św. dla parafian z miasta; godz. 11-ta Msza św. dla parafian z wie-sek; godz. 15 nieszpory.

— **Bal maskowy.** Koło Związku Rezerwistów Pogódki urządza w niedzielę, dnia 12 bm. bal maskowy. Czysty dochód przeznaczony na cele organizacyjne.

— **Koło Związku Rezerwistów Czarnocin.** urządza w niedzielę, dnia 12 bm. swą pierwszą zabawę karnawałową.

— **Roczne walne zebranie Obwodu LOPP** odbędzie się dnia 17 bm.

— **Przetarg polowania**, gromady Lubi-na — odbędzie się w sobotę 11 bm. o godz. 14-tej w lokalu p. Baskowej.

— **Cyganie skradli gospodarzowi pleni-dze.** Do p. Jeuty w Trzebnieniu przybyli cy-ganie po mąkę. Po oddaleniu się kupują-cych zauważono brak 170 zł ze szafy, które otrzymał za sprzedaną na jarmarku krowę. Sprawców nie odnaleziono.

— **Pożar** — jaki wybuchł onegdaj w za-grodzie p. Brezy w Lubianie, powstał z nie-dbalstwa uszkodzonego. Ustalono, że po-żar powstał wskutek pozostawienia skrzy-ni z drzewem przy piecu kuchennym, z któ-rego wypadły zarzace się węgle, powodując pożar. Straty wynoszą 6.000 zł.

— **Za nielegalne przekroczenie granicy** w powiecie chojnickim, skazany został p. Konrad Langowski ze Skarszew na 14 dni więzienia.

— **Wojewódzka komisja dla rejestracji pojazdów mechanicznych** będzie urzędowa-ła: dnia 10 lutego od godziny 8-mej do 14-tej w Chojnicach; dnia 11 lutego br. od godziny 8-mej do 14-tej w Tczewie.

Celem ułatwienia pracy zatrudnio-nym w placówce przeciwzakłóceńowej, wszyscy radioamatorzy proszeni są o nadsyłanie uzasadnionych reklamacyj, z podaniem dokładnego adresu oraz przy-puszczalnego źródła zakłóceń. Reklama-cje te należy nadsyłać pod adresem MZE lub do Komisariatu Rządu (Referat Por-ządku Publicznego). Również wszystkie firmy instalacyjne i radiowe, które spo-tykają się wśród odbiorców z reklama-cjami, proszeni są o przesłanie swych uwag, gdyż tylko na tej podstawie bę-dzie można załatwiać sprawy w terenie.

Notowania giełdowe

NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

z dnia 10 lutego

DEWIZY: Belgia 89,57; Berlin 218,07; Gdansk 100,25; Amsterdam 286,72; Kopenhaga 111,33; Londyn 24,95; Nowy Jork czeki 5,314; Nowy Jork kabeł 5,314; Oslo 125,22; Paryż 14,11; Praga 18,16; Sztokholm 128,87; Zurych 120,55; Włochy 27,92; Helsinki 11,00; Montreal 5,274. - Tendencja nieco mocniejsza.

WALUTY: Belgi belg. 89,57; Dolary amer. 5,30; Dolary kanad. 5,25 1/2; Floreny hol. 288,72; Franki franc. 14,11; Franki szwajc. 120,33; Funtury ang. 24,95; Guldeny gdańskie 100,25; Korony: duńskie 111,33; norweskie 125,22; szwedzkie 128,87; Liry włoskie 16,00; Marki fińskie 11,00; Marki niem. srebrne 74,00.

AKCJE: Bank Polski 137,75; Bank Handlowy 39,50; Bank Zachodni 42,50; Cukier 99,50; Wegiel 37,50; Lilpop 93,75; Modrzejów 20,50; Ostrowiec 75,88; Starachowice 57,25; Zieloniewski 79,50; Żyrardów 65,50. - Tendencja nieco słabsza.

PAPIERY: 4 1/2 proc. wewnętrzna 67,00; 3 proc. inwest. I em. 90,00 serie 91,50, II em. 91,00 serie 95,50; 5 proc. konwersyjna 71,00; 5 proc. kolejowa 67,50 drobne; 4 proc. prem. dol. 43,50; 4 proc. konsolidacyjna 67,50 setki; 8 proc. przem. polski 81,50; 4 i pół proc. ziemskie seria piąta 65,00; 4 i pół proc. Warszawy 74,75; 5 proc. Warszawy stare 77,75; 5 proc. Warszawy 1933 r. 75,00 drobne; 5 proc. Łodzi 1933 r. 67,25; 5 proc. Piotrkowa 1925 r. 65,00; 6 proc. obl. Warszawy 6 em. 83,75; 6 proc. obl. Warszawy 8 i 9 em. 80,00 drobne. - Tendencja dla pożyczek i listów nieco słabsza.

NOTOWANIA GIEŁDY

ZBOŻOWO - TOWAROWEJ W BYDGOSZCZY

z dnia 10 lutego

Zboża: pszenica 18,75-19,25; żyto 14,75-15,00; jęczmień 673-678 g. I. 16,50-16,75; jęczmień 644-650 g. I. 16,00-16,50; owies 14,25-14,75.

Przetwory młynarskie. Mąka pszenna gat. I wyciążowa 0-30% w. w. 39,00-40,00; 0-33% 38,00-39,00; gat. I 0-50 proc. w. w. 35-36; IA 0-65 proc. w. w. 32,50-33,50; mąka pszen. gat. II 85-65% w. w. 28,00-29,00; razowa 0-95% w. w. 26,00-27,00; mąka żytn. gat. IA 0-55% w. w. 24,50-25; razowa 0-95 proc. w. w. 20,00-20,50; mąka żytnia 70 proc. eksp. na wywóz do W. M. Gdańska 23,50-24,00; otręby pszenne miążki z przem. stand. 19,00-12,50; średnie z przem. stand. 12,00-12,50; grube z przem. stand. 12,75-13,00; otręby żytnie z przem. stand. 10,75-11,50; otręby jęczmień 11,50-12,00; kasza jęczmieńna: krajana w. w. 26,00-27,00; pęczak w. w. 28,00-27,00; perlowa w. w. 26,50-28,00. Strączkowe, olejiste, koniczyny, nasiona i inne.

Groch: polny 22-24; Wiktoria 27-31; (Folger) 24-26; wyka jara 19-20; peluska 22,50-23,50; lubin 21-23; rzepak jary bez w. 45-46; rzepak ozimy bez worka 49-50; rzepak ozimy bez worka 43-45; siemie lniane 59-61; mak niebieski 93-96; gorczyca 49-52,00; koniczyna czerwona bez kaniłki o czystości 97 procent 115-125; koniczyna czerwona sur. bez ogran. kaniłki 70-80; koniczyna biała surowa 215-265; koniczyna szwedzka 170-190; koniczyna żółta oduszczone 60-70; przelot 65-75; ragras angielski 90-100; tymotka czyszczona 35-40. Pastewno i inne: makucho lniane w taflach 21-24,50; makucho rzepakowe w taflach 18,75-16,25; makucho słonecznikowy 23,50-24,00; płatki ziemniaczane 16,00-16,50; słoma żytnia luzem 3,00-3,50; słoma żytnia prasowana 3,50-4,00; sieno nadnoteczkie luzem 5,50-6,00; sieno nadnoteczkie prasowane 6,25-6,75.

Tendencja na pszenicę, żyto, owies - spokojna, na jęczmień lekko zniżkowa. Obroty: pszenica 481 ton; żyto 979 ton; jęczmień 110 ton; owies 45 ton. Ogólny obrót: 2.109 ton.

OLEJARNIA I RAFINERIA FRANCISZEK WOYTON

Toruń, ul. Grudziądzka 15 na dzień 6 lutego

Firma kupuje i płaci:

za rzepak zimowy zł 48,00-52,00 za rzepak holenderski letni zł 44,00-46,00 za siemie lniane „Bombay“ zł 56,00-60,00 za siemie ln. Kresowe przy 90% czyst. zł 48,00-52,00 za gorczycę zł 32,00-38,00 za 100 kg.

Firma sprzedaje fruty:

za rzepakowy zł 15,00 za linaly zł 24,00 za kokosowy zł 19,00 za palmowy zł 15,00 za firmową mieszanke pasz treściwych D/H R. T. Fijałkowski, W-wa gwarantowanej zawartości: 22 proc. białka strawn., ca 3,5 proc. tłuszczu zł 20,25 za 100 kg.

Hallo, tu Polskie Radio!

Sobota, dnia 11 lutego

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6,30 Audyocje poranne. 7,15 „F. I. S.“ „Dziś w Zakopanem“ - wiadomości sportowe z Zakopanego; 7,20 Muzyka (płyty); 8,00 Audyocja dla szkół; 11,00 Audyocja dla szkół: „Śpiewajmy piosenki“ - poprowadzi Tadeusz Mayzner; 11,25 Lekkie duety instrumentalne (płyty); 11,57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa; 12,03 Audyocja południowa; 13,00 Audyocja dla dzieci; 13,30 Muzyka obiadowa w wykonaniu Orkiestry Rozgłośnia Lwowskiej; 16,00 Dziennik popołudniowy; 16,08 Wiadomości gospodarcze; 16,30 Kronika literacka w opracowaniu Andrzeja Tretia-ka prof. U. J. P.: 16,35 „Dokoła Tatrz z piosenką“ - koncert w wykonaniu Chóru Dzieci Krakowskich; 17,00 „F. I. S.“: Transmisja z uroczystości otwarcia światowych mistrzostw narciarskich w Zakopanem; 18,00 Audyocja dla wsi; 18,30 Audyocja dla Polaków za granicę; 19,00 „F. I. S.“: „Co to jest kombinacja alpejska?“ - pogadanka; 19,10 Koncert rozrywkowy (z Łodzi); 20,35 Audyocje informacyjne; 21,00 „Jutro niedziela“ - koncert rozrywkowy. W pierwszy o godz. 21,50-22,05: „Angina“ - skecz wg. Marka Twaina; 22,55 Przegląd prasy; 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Wiadomości meteorologiczne. 23,03 „F.I.S.“: Ostatnie wiadomości sportowe z Zakopanego; 23,05 „F. I. S.“: Wiadomości z Polski w języku niemieckim, angielskim i francuskim; 23,15 Muzyka taneczna (płyty).

ROZGŁOSZNI POMORSKA W TORUNIU

6,57 Pieśń poranna „Witaj Gwiazdo Morza!“, 10,00 Wesoły koncert - płyty; 10,55 Program na jutro; 11,25 Muzyka operowa - płyty; 13,00 Dla każdego coś ładnego - płyty; 13,50 Wiadomości z Pomorza; 18,00 Nowe rośliny pastewne pog. roln. inż. Andrzeja Miksiewicza; 18,10 Zabytki Pomorza - pogad. Jerzego Chyczewskiego; 18,25 Wiadomości sportowe z Pomorza; 22,55 Aktualności.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

18,00 PARIS PTT. Koncert symfoniczny. 20,10 DEUTSCHLANDSENDER. „Czarny Piotruś“ - opera Norberta Schultze. 20,10 KROLEWIEC „Otello“ - opera Verdiego. 21,00 MEDIOLAN „Tosca“ - opera Pucciniego. 21,10 PRAGA. Koncert karnawałowy. 21,30 STRASBURG. Koncert Mozartowski. 22,15 LUXEMBURG. Koncert symfoniczny.

Niedziela, 12 lutego

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

7,15 Pieśń „Pod Twoją obronę“, 7,20 Toruńska Orkiestra Salonowa. 8,00 Dziennik poranny. 8,15 „F. I. S.“: „Dziś w Zakopanem“ - wiadomości sportowe. 8,20 Audyocja dla wsi: 1) Gazetka rolnicza, 2) Przegląd rynków produktów rolnych, 3) „Od Gdyni do Now-Jorku“ - obrazek muzyczny Rudnickiego. 9,15 Transmisja nabożeństwa z Kościoła O. O. Bernardynów we Lwowie. Kazanie wygłosi ks. prałat dr. Stanisław Myszkowski. Po nabożeństwie

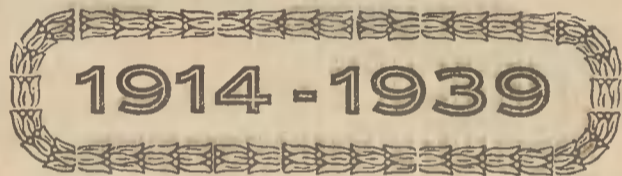
ok. godz. 10,30 Muzyka - płyty. 11,45 Audyocje religijno w programach radiowych omówi Jerzy Langman. 11,57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12,03 Poranek symfoniczny w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej Związku Zawodowego Muzyków Chrześcijan w Łodzi pod dyr. Olgierda Straszynskiego z udziałem Michała Zabejdy-Sutnickiego - Śpiew (z Łodzi). 13,00 Wyjści z pism Józefa Piłsudskiego. 13,05 Przegląd kulturalny. 13,15 Muzyka obiadowa z płyt (z Krakowa). W przerwach: „F. I. S.“ - Transmisja fragmentów narciarskiego biegu zjazdowego (z Zakopanego przez Kraków). 14,40 „Wszystkiego po trechu“ - audyocja dla dzieci w opracowaniu Wandy Tatarskiej i Henryka Ładosza. 15,00 Audyocja dla wsi. 16,20 Ze Śpiewnika Moniuszki 17,00 Recital skrzypcowy Ireny Dubiskiej. 17,30 „Sensacja w Trocadero“ - operetka w 7 obrazach Waltera Goetzego. 18,30 Chwila Biura Studiów. 19,30 „Ksiądz Jan Beyzym“ - portret polskiego misionarza (z książki Arkadego Fiedla p. t. „Jutro na Madagaskar“, 19,45 „Spleśń i Oranż w pieli i muzyce“. Transmisja z sali Starożytności w Krakowie. Wykonawcy: Chór Dzieci Krakowskich pod dyr. Józefa Suwary i Orkiestra Symfoniczna p. p. pod dyr. kpt. Firka. 20,15 Audyocje informacyjne: „F. I. S.“ - Transmisja z narciarskich biegów zjazdowych pań i panów. 20,25 Muzyka taneczna w wykonaniu Zespołu Pawła Rynasa. W pierwszy o godz. 21,55-22,25 Wesoła Syrena: „Mistrzostwo Psiej Trawki“ - groteska sportowa Rafała Malczewskiego. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Wiadomości meteorologiczne. 23,03 „F. I. S.“: Ostatnie wiadomości sportowe. 23,05 „F. I. S.“ Wiadomości z Polski w języku angielskim, niemieckim i francuskim.

ROZGŁOSZNI POMORSKA W TORUNIU

8,45 Sprawy Kolei Rolniczych - omówi Eugeniusz Horak. 8,55 Muzyka ludowa - płyty. 9,10 Program na jutro. 13,05 Przegląd teatralny omówi Eugeniusz Januskiewicz. 14,40 Agnes - Kaszubszcza dźwięczna - opowiadanie Mieczysława Zydlera. 14,55 Recital fortepianowy Janiny Crossowej (zBydgoszczy). 19,30 „Szopka Toruńska“ - w układzie red. Leona Sobocińskiego. - tr. z kawiarni Pomorzanka.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

17,00 RZYM. Koncert symfoniczny z Teatru Adriano. 18,20 DROITWICH. Koncert orkiestrowy. 19,45 SZTOKHOLM. „Błękitna rapsodia“ - Gershwina. 20,10 MONACHIUM. Koncert symfoniczny. 20,10 DEUTSCHLANDSENDER. Koncert symfoni. 20,10 FRANKFURT. Wieczór Schumanna. Dyr. Pfitzner (sol.) Wilhelm Kempff (fort). 21,30 RADIO PARIS. Koncert symfoniczny.



25 LAT ISTNIENIA NASZEJ FIRMY TO ĆWIERĆWIECZE DOŚWIADCZENIA I ZAUFANIA

Artystyczne wnętrza mieszkań i popularność naszych mebli świadczą najlepiej o ich jakości

Na Polskiej Wystawie Wodnej w Bydgoszczy w r. 1927 - firma nasza nagrodzona została „Złotym medalem”

Solidny materiał = artystyczne wykonanie = ceny niskie = oto nasza dewiza

Magazyn Mebli Antoni Górecki

Telefon 12 = 51

TORUŃ

Żeglarska 27

NERWOL CHEMIKA DR. FRANZOSA NACIERANIE STOSUJE SIĘ PRZY: REUMATYZMIE KLUCZEM Z POWODU PRZEZIEBIENIA POSTRZAŁE ISCHIASIE I P DO NABYCIA W APTEKACH WYRÓB I GŁÓWNA SPRZEDAŻ APTEKA MIKOLASCHA LW 6 W KOPERNIKA 1

tylko Krem HALINA Nr. 1 NACIERNIE W. PAŁDZIERMIEGO usuwa zmarszczki idealnie pielęgnuje cerę. 2453

„Arnold Fibiger“ Niech każdy pamięta - przez lat 60 w służbie Klienta Skład Fabryczny Toruń, ul. Różana pod Arkadami. Jedyń polska fabryka fortepianów i pianin dopuszczona do udziału w światowej wystawie w Nowym Jorku

J. Bankier Import - eksport śledzi Gdynia, Port rybacki Telefony: 11-96 i 11-97. Adres telegraficzny: „BANKIER“. Bank Gospodarstwa Krajowego Gdynia. P. K. O. Warszawa 144.199. 7624

Toruń, Mostowa 17 Telefon 26-76 RESTAURACJA - BAR - DANCING „POD ORŁEM“ Od 1 lutego występy sił krajowych i zagranicznych: PILAR SINGOS znakomita tancerka hispańska. Genny-Teddy SUTTH polski duet tanceczno-akrobatyczny. Tusla TARMARI tancerka charakterystyczna. Do dancingu przygrywa zespół orkiestrowy z kapelmistrzem Pluteckim na czele W niedziele i święta five o'clocki o godzinie 5 po południu 2450

Szanujcie swoje zdrowie! Zwijki Tutki bandera chronią płuca przed trującymi składnikami dymu tytoniowego. Produkuje firma polsko-chrześcijańska Władysław Ablewicz i Marian Członko Warszawa, ul. Kościelna 8. Telefon 12-24-51. Sprzedają składy tytoniowe. 2294

„PANTAREI” POWSZECHNE ZAKŁADY MAGAZYNOWE I TRANSPORTOWE

Telefon: Centrala: 29-77

SPÓŁKA AKCYJNA W GDYNI ·· KAPITAŁ ZAKŁADOWY ZŁ 1.000.000

GDYNIA-PORT Nabrzeże Polskie

Adres telegr.: „PANTAREI”

**Maklerstwo okrętowe
Frachtowanie**

**Przeładunek
wszelkiego rodzaju towarów**

**Międzynarodowa ekspedycja
morska, lądowa i ładunki
zbiiorowe**

Clenie, ubezpieczenie, inkaso

**Własne magazyny w porcie
o powierzchni 15.000 m²**

**Oddział z ogrzewaniem cen-
tralnym dla owoców i t. p.**

Koncesje:

**Publiczny Dom Składowy,
Warranty**

**Składy wyladunkowe, tranzytowe
i wolnocłowe**

KONTA BANKOWE: Bank Polski Oddział w Gdyni — Bank Gospodarstwa Krajowego Oddział w Gdyni — Powszechny Bank
Związkowy S. A. Oddział w Gdyni — Bank Cukrownictwa S. A. Oddział w Gdyni — P. K. O. Gdynia 80 636

7631

Nowy „Eterychny” Puder do Twarzy

Zadziwiający wynalazek
paryskiego chemika-kosmetyka

Puder do Twarzy dziesięciokrotnie cieńszy i lżejszy niż to kiedykolwiek zostało osiągnięte! Tylko puder utrzymujący się w powietrzu jest zużytkowany. Na tym polega nowy zadziwiający sposób fabrykacji stosowany przez pewnego paryskiego chemika — przyjęty obecnie przez firmę Tokalon



Sprawia to, że Puder Tokalon, spreparowany według oryginalnego francuskiego przepisu znakomitego paryskiego Pudru Tokalon, przylega równo i gładko, pokrywając skórę jakby niewidzialną powłoką piękności. Wynikiem tego jest zupełnie naturalnie wyglądające plekno. Różni się tak bardzo od staromodnych pudrów, które nadawały wygląd „maquillage'u”. Puder Tokalon zawiera poza tym Piankę Kremową, dzięki której trzyma się 8 godzin. W najbardziej dusznej sali restauracyjnej twarz Pani nie będzie nigdy wymagała przypudrowania, jeżeli używa Pani Pudru Tokalon. U sehytku przetażonej nocy cera Pani będzie świeża i pozbawiona połysku. Cena: zł. 1.40 i 2.50, do nabycia wszędzie. Dzięki specjalnej organizacji każda czytelniczka niniejszego pisma może otrzymać Luksusową Kasetkę Piękności, zawierającą 6 próbek Pudru Tokalon w różnych odcieniach, które może sama wypróbować. Kasetka zawiera również Odżywcze Kremy Tokalon na dzień i noc. Należy tylko nadesłać zł. 0.50 w znaczkach na koszty przesyłki, opakowania i inne wydatki. „Ontax” oddział 19-E Warszawa, Stepińska 9.

Sypialnie

jadalnie, gabinety,
tapczany, kuchnie
polca 847
T. KASPROWICZ
Toruń, ul. Prosta 5.

MEBLE

solidne
po cenach przystępnych
tylko w firmie 17
GOROCKI, Toruń
Żeglarska 27, telef. 1251

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE

BERNARD DULNY

ARCHITEKT

ROK
założenia

wykonuje
**BUDOWY WIELKICH OBIEKTÓW,
DOMÓW, WILL, GARAŻY i t. d.**

Gdynia, ul. Podolska 15 - Telefon 18-20

7628

PURRO

Pozbawiony Wszelkich Kłopotów Kto Oszczędza

PURRO

POM. WOJEW. KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI
W TORUNIU



ZBLIŻA SIĘ DO
BOGACTWA -
KTO STAŁE GRA U:

DZIERŻANOWSKIEGO
CENTRALA: WARSZAWA NOWY-SWIAT 64
ODDZIAŁ: GIEZ NO - CHROBRE GO 14
TAM STAŁE PADA WIELE WYGRANYCH

ZĄDAJCIE WSZĘDZIE

wyraźnie

12860



RATUJCIE WŁOSY!
Mag Nr. 1
usuwa łupież, wypadanie włosów. 5zł.
ZĄDAĆ WSZĘDZIE.

RATHAUS LICHTSPIELE

GDANSK

8944

Verdi wśród trzech kobiet (Drei Frauen um Verdi)

Z udziałem:

Beniamino Gigli

Maria Cebotari - Germana Paolieri
Gaby Morlay — Fosco Giachetti

Reżyseria: Carmine Gallone

Trzy kobiety ofiarują swoje życie,
miłość i sztukę genialnemu człowie-
kowi, który dzięki nim zyskał sławę
wielkiego muzyka.

Początek: w dni powszednie o godz. 4, 6, 15 i 8, 30
w niedzielę o godz. 3, 5, 7 i 9.

Walka z bezrobociem jest powszechnym obowiązkiem!

DLATEGO NA DROBNE
OGŁOSZENIA W DZIALE
PRACY POSZUKIWANEJ

obniżamy cenę do 50 proc. cennika
Najmniejsze ogłoszenie kosztuje tylko 50 gr.

Reklama dźwignią handlu!

Ufa-Palast Gdańsk

Elisabethkirchengasse 2
tel. 24600.Gustav Frölich - Camilla Horn
w filmie

„W tajemnej misji”

(In geheimer Mission)

„Cine-Allisuz” — film der Märkischen
Panorama Schneider.
Z udziałem: Ruth Hellberg, Paul Wedener, Erich
Fiedler, A. Wäscher, Paul Westerm-
meyer, Anton Pointner.

Reżyseria: Jürgen von Alten

Muzyka: Anton Profes, pieśni: Peter Krauder.

„Czar zimy na Śląsku”

(Winterzauber im Schlesierland)

Film kulturalny

Najnowszy tygodnik ożwiękowy Ufy
Początek: w dni powszednie o godz. 4, 6, 15 i 8, 30
w niedzielę o godzinie 3, 5, 7 i 9.

FABRYKA FARB GRAFICZNYCH

≡ ATRA ≡

SPÓŁKA AKCYJNA

TORUŃ

TELEFON NR. 2061 I 2063

PRZEDSTAWICIELSTWA:

Bydgoszcz, ul. Weyssenhoffa 5, telefon 36-12.

Katowice, ul. Sienkiewicza 23, telefon 316-15.

Kraków, ul. Św. Anny 3, telefon 201-90.

Lwów, ul. Sykstuska 30 (Św. Michała 10), telefon 239-32.

Łódź, ul. Nowomiejska 4, telefon 101-74

Poznań, plac Wolności 9, telefon 55-17.

Warszawa, ul. Długa 26, telefon 11-96-24 i 11-96-25.

Wilno, ul. Ludwisarska 5.

Biurka, szafy, biblioteki, fotele, krzesła
dla biur i urzędów dostarcza

Centrala Mebli
wł.: **Zuzia Małecka**
Toruń, Stary Rynek 16
obok poczty
Firma polsko-chrześcijańska

Pielgi-plamy, wyrzuty

NINON

deumiej Benegina
Puder Ninon jako konieczny dodatek nadaje cerze, przepiękny wygląd i naturalną świeżość.
Cena kromu 1.75 zł.
mydła 1.00 zł.
4984 pudra 1.00 zł.
Odbiór w aptekach i drogeriach
Apteka i drogeria pod **Zabędziem**
Magistra **JANA STENCLA**
Grudziądz, Rynek 20 tel.142

Beczki od oleju
Beczki od smoły
kupują stale

Venzke & Duday
Fabryka Papy Dachowej — Destylarnia smoły — Hurtowy skład materiałów budowlanych
Grudziądz — Telefon 2088
Br. Pierackiego 61/63.

GABINETY
jadalnie, sypialnie, łazienki, kuchnie
poleca **T. Kasprowicz**
Toruń, Prosta 5

Rallye MONTE CARLO 1939

pp. **Małek i Pajewski**, pierwsi Polacy, którzy zdobyli nagrodę rezerwacyjną Rallye Monte Carlo, stanowiąc załogę szarym samochodem

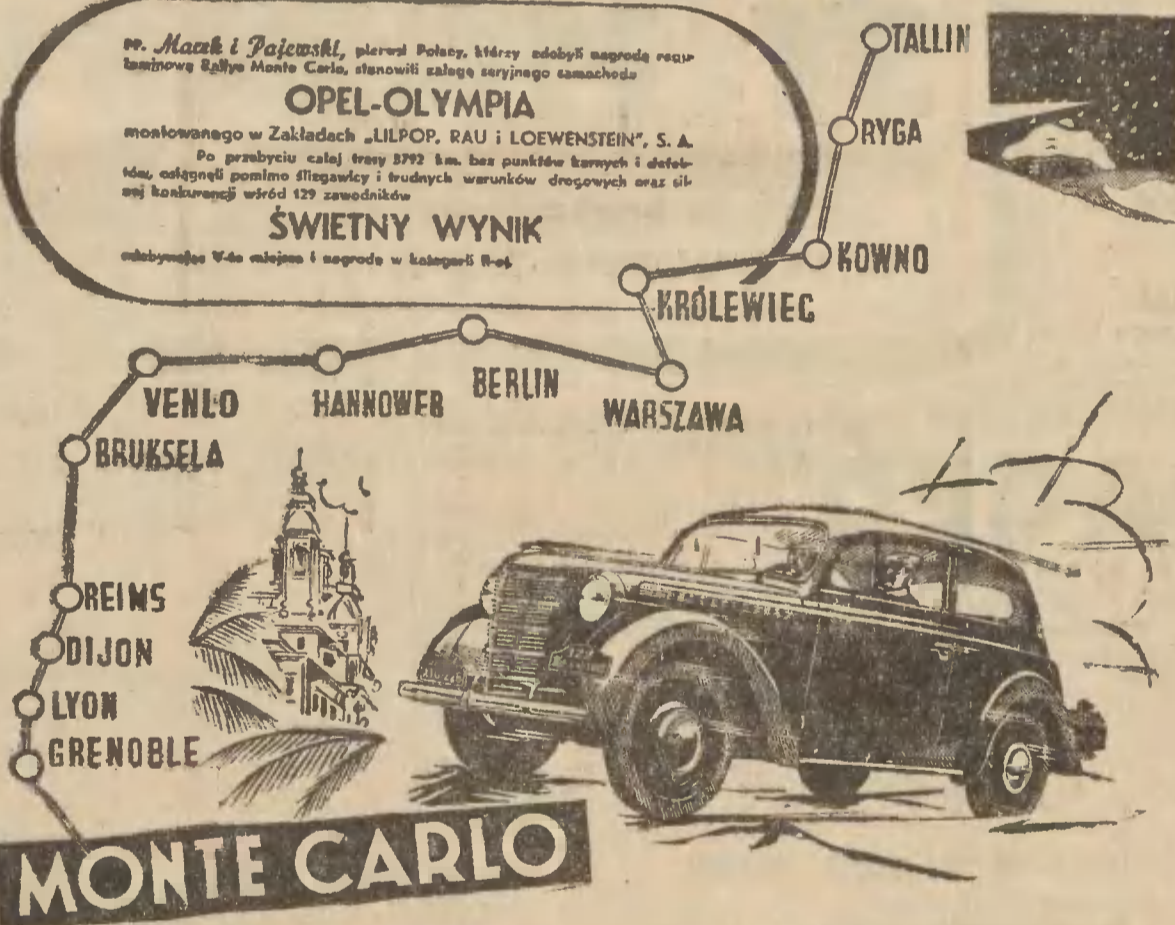
OPEL-OLYMPIA

montowanego w Zakładach „LILPOP, RAU i LOEWENSTEIN”, S. A.

Po przebyciu całej trasy 3792 km. bez punktów kontrolnych i defektów, osiągnęli pomimo śniegawicy i trudnych warunków drogowych oraz silnej konkurencji wśród 129 zawodników

ŚWIETNY WYNIK

zabycielskie 4. miejsce i nagroda w kategorii B-4.



MONTE CARLO

OPEL

BUICK CHEVROLET OPEL

ST. MARLEWSKI

Salon samochodowy:
GDYNIA, ul. 10 Lutego 31 — Tel. 21-55.

Stacja obsługi i części:
GDYNIA, Ant. Abrahama 27 — Tel. 12-41

BIAŁE TYGODNIE
najtaniej w wielkim wyborze magazyn włókienniczo-galanteryjny

Paweł Składanowski
Toruń, St. Rynek 24
Kredyt na asygnaty.

Manicure
Lakiery
18 kolorów poleca Zakład Fryzjerski
ul. Bydgoska 58.

Solidne Meble W. GRALEWSKI
1338 Toruń ul. Prosta 21
vis a vis ul. Wysokiej

Jadalnie Sypialnie
solidne, w rozmaitych egzotycznych drzewach (310)
BRACIA TEWS
Toruń, Mostowa 30.

Pierniki
toruńskie na czystym miodzie, łom piernikowy i wafłowy poleca A. Rost, dawn.
Hermann Thomas
Toruń, Nowy Rynek 4, hurt — detal. 2421

Miód
pomorski gwarantowany, poleca Hurtownia Jan Kapczyński, Toruń Sze-roka 35. (2290)

ZNAK OCHR



Gütermanna
FABRYKA W WARSZAWIE.

B. Bikowski

Import śledzi
GDYNIA

Tel. prywatny 27-73. Port Rybacki.

Telefon biurowy: 28-63.

Konto P. K. O. 800,095 — Dom Bankowy

Dr. J. Kugel i S-ka w Gdyni.

Adres telegr.: „BIKOW” Gdynia.



NIGDY NIE JEST ZAPÓŹNO

myśleć o zdrowiu, tym bardziej, jeżeli cierpisz na choroby: NEREK, PECHERZA, WĄTROBY, KAMIENI ŻÓLCIOWYCH, ZŁEJ PRZEMIANY MATERII, na bóle artretyczne czy podagryczne, wzdęcia brzucha, odbijanie się lub skłonność do obstrukcji. — Pamiętaj, że nigdy nie będzie za późno, o ile używać będziesz ziół moczopędnych „D I U R O L” Gaseckiego, które zapobiegają gromadzeniu się kwasu moczowego i innych szkodliwych dla zdrowia substancji zatrzymujących się w organizmie. — Dziś jeszcze kup pudełeczko ziół „D I U R O L” Gaseckiego, a przekonasz się o dodatnich skutkach ich działania, zalecać będziesz swym znajomym.

Sposób użycia na opakowaniu. — Oryginalne zioła „D I U R O L” Gaseckiego (Z KOGUTKIEM) sprzedaje apteki i składy apteczne.

2758

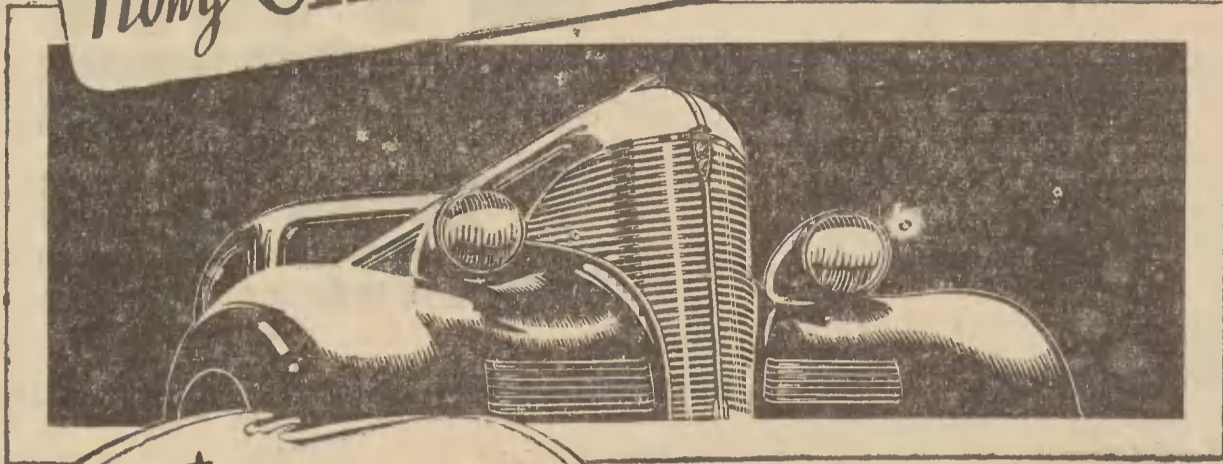
Do eleganckiej parasolki
wykwintną torebkę

od firmy 8639

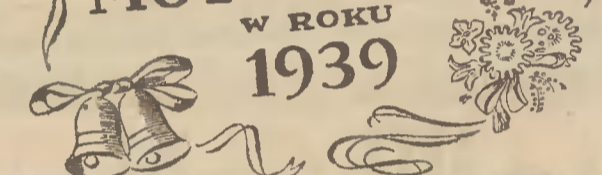
Adalbert Karau

Gdańsk Langgasse 55

Nowy CHEVROLET 1939



★
GWIAZDA PRZEWODNIA MOTORYZACJI
W ROKU
1939



W SPRZEDAŻY—STYCZEŃ 1939

- ★ niezawodny, górnozaworowy, 6-cio cylindrowy silnik
- ★ ulepszone hamulce hydrauliczne
- ★ ulepszone niezależne zawieszenia
- ★ ułatwiona zmiana biegów
- ★ dłuższe i obszerniejsze wnętrze wozu
- ★ nowa, piękna opływowa linia

7 w modelach De Luxe

MONTEWANE W ZAKŁADACH LILPOP, RAU, LOEWENSTEIN S. A., WARSZAWA, LICENCJA GENERAL MOTORS

7632

ST. MARLEWSKI

Salon samochodowy:
GDYNIA, ul. 10 Lutego 31 - Tel. 21-55

Stacja obsługi i części:
GDYNIA, A. Abrahama 27 - Tel. 12-41

„PAGED”

POLSKA AJENCJA DRZEWNIA

Spółka z ogr. odp. w Gdyni

Telef. 224 51

Oddział Gdański

Adr. telegr. „PAGED”

GDANSK, Holzmarkt 24

Konto bankowe:

The British and Polish

Trade Bank A. G.

Gdańsk

Centrala w Gdyni

ul. Świętojańska 44

Telef. 19-16, 19-19

Przeładunek i składowanie drewna

Przecieranie surowca na własnym tartaku

8839

Skład konsygnacyjny

wszelkiego rodzaju drewna tartego, stolarskiego, budowlanego, dykty i fornieru, produkcji Lasów Państwowych w Polsce.

Gdynia, ulica Morska 50/54
telefon 28-51

Gdańsk - Wrzeszcz (Langfuhr)
Kastanienweg 4, tel. 417 83

STOWARZYSZENIE KUPCÓW
DLA HANDLU KOLONIALNEGO

»HAKOL«

SP. Z O. O.

IMPORT — EKSPORT

HURTOWA SPRZEDAŻ
TOWARÓW KOLONIAL-
NYCH I OWOCÓW
POŁUDNIOWYCH

7621

GDYNIA

UL. 10 LUTEGO 21/23 - TELEFON 34-00 i 34-08

**KANTOROWICZ RESTAURACJA
WINIARNIA**

Toruń, ul. Szeroka 18

WYKWINTNY LOKAL. KUCHNIA PIERWSZORZĘDNA.

Obsługa kulturalna.

2094

FUTRA

oraz wszelkie prace kuźnierskie
wykonuje z własnych i powierzonych materiałów

Fr. Przybylski

dypl. mistrz kuźnierski

Bydgoszcz, Mostowa 3

5830

Absolwent szkoły kuźnierskiej w Lipsku

PRYWATNE DOKSZTAŁCAJĄCE KURSY

„WIEDZA”

Kraków, ul. Pierackiego 14

przygotowują na lekcyjach zbiorowych w Krakowie, oraz w drodze korespondencji, za pomocą zupełnie nowo opracowanych skryptów, programów i miesięcznych tematów do:

- 1). egzaminu dojrzałości gimnazjum starego typu,
- 2). egzaminu ukończenia gimnazjum ogólnokształcącego,
- 3). z zakresu I, i II. klasy gimn. nowego ustroju,
- 4). egzaminu z 7-mlu klas szkoły powszechnej.

UWAGA: Uczniowie kursów korespondencyjnych otrzymują co miesiąc oprócz całkowitego materiału naukowego, tematy z 6-ciu głównych przedmiotów do opracowania. Nadto obowiązkowe egzaminy badają 3 razy w ciągu roku szkolnego postępy uczniów.

12834

Wykłada najwybitniejsze siły fachowe.

ZŁOTO-SREBRO-BRYLANTY-ZEGARY-ZEGARKI



Platery-Kryształy-Obrączki ślubne

poleca po cenach konkurencyjnych znana, od 1914 bez przerwy istniejąca firma fachowa 2155

Jan Nalaskowski Toruń, Rynek Staromiejski nr. 2.

Kredyt na asygnaty



Dyrekcja „Kiermaszu“ zakupując towary poddaje je próbom i dopiero po stwierdzeniu dobroci towaru, zostaje on wydany na poszczególne stoły do oceny i dyspozycji P. T. Odbiorców.

Ostrzegamy przed płatną antypropagandą konkurencji.

„KIERMASZ ŚWIATOWY“

Bracia Rymszy
Toruń, Staromiejski Rynek 30, telefon 1446.
Gdynia, Staroalejska 17, tel. 28 23.

Pierwsza na terenie wybrzeża fabryka konserw i przetworów mięsnych

Teodor Roszkowski

Rok założenia 1886. **GDYNIA** ul. Świętojańska 13a
Telefony: 13-15, 33-16, 33-17 Adres telegraficzny: „Roskow“

Wykonuje wszelkie zamówienia dla rynku krajowego i zagranicznego

SPRZEDAŻE

Soda
krystaliczna 1 kg tylko 12 gr. proszki do szorowania. Hurtownia Jan Kapczyński, Toruń, Szeroka 35. (2290)

Smalec
czysty rafinowany, specjalnie dla cukierni, piekarni i zakładów gastronomicznych, wędliny i konserwy mięsne, poleca Przetwórnia Mięsa w Wolkowsku, składy Gdynia, ul. Świętojańska 100 m. 3 w podwórzu, tel. 16-68. Żadajcie cenników. (7611)



Przyjmuję zamówienia na samochody i motocykle różnych fabrykatów Sokół, NAG, DKW, Niemen, Herkules, NSU, Zündapp, Norton, AJS, Panther, Excelsior, Royal, Terrot, Supreme, Peugeot, Gnomphon, BSA, Baker, Matchless.
Spłaty dogodne
KATAFIAS - Toruń
telefon 1447
Zaprzysiężony rzeczoznawca. 2454

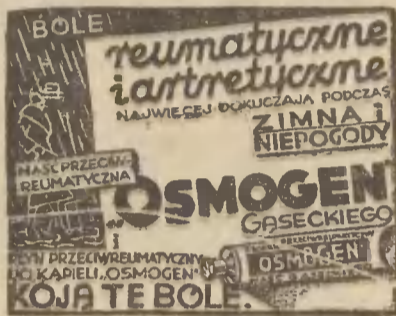
Parcela
budowlana 800 mtr. kw. w Orłowie na sprzedaż. Zgłoszenia pod nr. 8939 do „Gazety Gdańskiej, Gdańsk. (8939)

Korzystnie
na sprzedaż: instalacja telefoniczna 10 aparatów z 2 połączeń, szafa żelazna, maszyna do pisania, maszyna do czeków, stół, biurko, lampy i różne artykuły biurowe. Wohl & Cie Gdańsk, Matzkaustrasse 8. (8950)

Krzesto
do badania lekarskiego (oryginalne Sims), mikroskop i różne narzędzia lekarskie na sprzedaż. Dr. Itzig, Gdańsk, Pfefferstadt 73a. (8948)

Na sprzedaż
urządzenie gabinetowe, jadalnia, sypialnia, pojedyncze meble, odkurzacz, maszyna do pisania (Ideal), kuchnia. — Oglądać można od godz. 16—19 Sopoty, Horst Wesselstrasse 95 II. lewo telef. 52127. (8951)

Samochód
ciężarowy Chevrolet w bardzo dobrym stanie z powodu zmniejszenia przedsiębiorstwa korzystnie na sprzedaż. Georg Foth, Sopoty, Adolf Hitlerstrasse 735, tel. 51585. (8937)



6312

„CHEVROLET“

najnowsze modele produkcji 1939 r.
osobowe - ciężarowe
stałe na składzie

Dogodne warunki płatności, ceny ściśle fabryczne

Przedstawicielstwo na Toruń i okolice
Paweł Cierpiałkowski
Samochody
Telefon 14-00 **Toruń Chełmińska 11**
Stacja obsługi
Szosa Chełmińska 37 — Telefon 1 7-71.

Na sprzedaż
ciemna dębowa jadalnia, jasna dębowa sypialnia, ciemna dębowa szafa do książek, kuchnia komul. i różne przedmioty gospodarcze. Sopoty, Seestrassa 38, I. (8940)

Magle
wzdelkiego rodzaju na dogodnych warunkach dostarcza Wielkopolska Fabryka. Bliższych informacji udzieli przedstawiciel, Toruń. Oferty do „G. P.“ pod nr. 2455.

Wilki
rasowe sześćo-tygodniowe sprzedam tanio. Pękacki, Browarna 12.

KUPNA
Skórki
pomarańczowe i cytrynowe czyste i świeże kupuję w każdej ilości. — Aleksander Freining, Toruń, Podmurna 58/60. (2412)

Wełnę
owczą surową, czarną — brązową, kupuję. Biało-koz, Gdynia, ul. Kwiatkowskiego 21. (7633)

Znacki
polskie używane, ostatnie wydania historyczne — FIS — kupuję w każdej ilości! Kiosk, ul. Strumykowa 2. (2457)

Kupię
dom z dochodem od 250 do 400 zł miesięcznie. Wpłaty 20.000 zł. Oferty pod nr. 2456 do Administracji „Gazety Pomorskiej” Toruń, ul. Sw. Katarzyny. (2456)

MIESZKANIA
Pokój
umeblowany frontowy, oddzielne wejście, wynajmę. Toruń, Moniuszki nr. 27 m. 5. (2420)

Maiżństwo
poszukuje pokoju umebl. z urządzeniem kuchni. — Gutter, Sopoty, Horst Wesselstrasse 95. (8952)

3-pokojowe
mieszkanie z łazienką, blisko dworca głównego lub we Wrzeszczu, poszukuje nierezyckich od 1 kwietnia br. Oferty pod nr. 8947 do „Gazety Gdańskiej”, Gdańsk. (8947)

6-pokojowe
ładne mieszkanie na całym piętrze i 3-pok, mieszkanie od 1 marca do wynajęcia. — Gdańsk Wrzeszcz, Hermannshö ferweg 5. (8941)

Emeryt
wdowiec, z 2 dziećmi, poszukuje słonecznego 3 lub 4 pokojowego mieszkania z łazienką lub bez na parterze cwił. I piętro od marca lub kwietnia. Oferty pod nr. 2452 do Adm. „G. P.” Toruń. (2452)

Szofer
po wojsku, zna język angielski, poszukuje posady od zaraz. Złotocz. „Gazeta Pomorska” Gdynia, pod nr. 7626. (7626)

Dziewczyna
przychodnia do 2-letniego chłopca potrzebna. — Zgłaszać się od godz. 16 ul. Moniuszki 27 m. 5 w Toruniu. (2400)

MATRYMONIALNE
Wdowiec
kupiec i rzemieślnik, lat 36, z dwojgą małymi dziećmi, ożeni się ze starszą panną lub wdową, również i do Polski. Pożądane skład lub przedsiębiorstwo. Oferty pod nr. 8934 do „Gazety Gdańskiej” Gdańsk. (8934)

ROZNE
Wszelkie roboty ślusarskie wiercenie studzien oraz odlewy żeliwne wykonuje szybko, tanio, firma Pedab, Koszarowa 15-17. (1278)

Udziałem
tanio korepetycji i lekcyj francuskiego, niemieckiego angielskiego i gry na fortepianie. Adamska, Toruń Sukiennicza 4. 14

Artykuły
karniawalowej Czapeczki, kotyliony, serpynty, konfetti, wielki wybór — najtaniej „Tani Bazar Zabawek” Toruń, Św. Ducha 15. (2302)

NAJLEPSZE OKULARY

poleca **OSKAR MEYER**
właściciel JASIŃSKA i ZELLER

Bydgoszcz, ul. Gdańska 21.
Najstarszy zakład optyczny na miejscu.

OGŁOSZENIA:
wiersz milimetrowy na stronie 7-linowej 0,20 zł
w tekście na pierwszej stronie 1,00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie 0,80 zł
w tekście na dalszych stronach 0,50 zł
Drobne za słowo 18 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc. drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. zniżki, Komunikaty 50 gr za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20 procent nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tym jednak że rachunki mogą być regulowane w kuchenach wdańskich.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:

Z doręczeniem przy pomocy poczty wyd. K z do. z dodatkami książkowymi	3,10 miesięcznie
Z odbiorem w administracji z dodatkami książkowymi	2,90
Bez dodatków książkowych z doręczeniem przez pocztę	2,20
Z odbiorem w administracji	2,00
„Gazeta Gdańska” w Gdańsku: Z odbiorem w administracji lub odnoszeniem do domu	G. 2,00
Z doręczeniem przez pocztę	G. 2,30
z dodatkami książkowymi	G. 2,50 wzgl. G. 3,22

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, Administracja nie odpowiada za dostarczenie pisma.

UWAGI:
Najmniejsza ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów powyżej — liczone według rozmiaru. Zastrzeżenia niniejsze dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacony przewidziana w cenniku 20 procent nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-mju od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądowym sąlegantowi należności rabat upadła. Za terminowy druk i przesłane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Pierwsze i ostatnie spotkanie Deterdinga z Rockefellerem

Jak wiadomo ogólnie, zmarły przed kilku dniami „król naftowy” sir Henry Deterding, prowadził zaciętą walkę konkurencyjną z drugim „królem” Johnem Rockefellerem.

Gdy Deterding zamierzał podjąć decydującą kampanię przeciwko rockefellerowskiej spółce „Standard Oil Company” uważał za wskazane porozmawiać przed tym z samym Rockefellerem. Pojechał więc do New Yorku i w gmachu towarzystwa wręczył swój bilet wizytowy dla Rockefellera, który polecił go wprowadzić do swego gabinetu. Gdy Deterding wszedł, Rockefeller spojrział kilkakrotnie na bilet, a następnie na Deterdinga takim wzrokiem jak gdyby nigdy nie słyszał o istnieniu swego najpoważniejszego konkurenta i człowieka, który w majątku osobistym posiadał ponad 30 milionów dolarów.

„Aha” — powiedział z przekąsem Rockefeller — „więc nazwisko pana brzmi Deterding i pan twierdzi, że jest dyrektorem towarzystwa, które nazywa się Royal Dutch Oil Company?” — Tak

Spódniczki szkockie uratowane

Żołnierzom sławnych Highlanderów szkockich spadł w tych dniach kamień z serca. „Kilt”, tradycyjna szkocka spódniczka, jako umundurowanie Highlanderów, została uratowana. Jak w dawnych, sławnych czasach, Highlanderzy będą mogli „z rozwianymi spódnicami” iść w wir bitwy i, jak zawsze, zwyciężyć. A zdawało się już, że nadszedł ostateczny kres dla malowniczych w kratki spódniczek szkockich. Ministerstwo obrony bowiem opracowało projekt jednolitego munduru polowego dla wszystkich angielskich formacji wojskowych. Wśród Highlanderów zapanowało żywe zaniepokojenie. Do ministerstwa wysłano delegację, by w imię tradycji... i t. d. I stało się zadość życzeniom walecznych Szkotów. Będą mogli nadal paradować w krzaczastych spódniczkach. Ministerstwo opracowuje wprawdzie projekt jednolitego umundurowania, które jednak w niczym nie zmieni mundurów szkockich.

jest — odpowiedział Deterding — i bardzo mi przykro, że rodzice moi byli tak pozbawieni taktu, że wydali mnie na świat, nie uzyskawszy przed tym pozwolenia „Standard Oil”.

Na tym skończyło się pierwsze i ostatnie spotkanie wielkich przemysłowców i nicublaganych konkurentów.

Wesołe echa pokoju monachijskiego

Paryski sąd wojskowy od dawna już nie przeżył takiego wesołego posiedzenia, jak ubiegłej soboty, będącej epilogiem pokoju monachijskiego.

Bohaterem dnia był 40-letni rezerwista Piotr Pessin, który został powołany do wojska we wrześniu ub. roku, w krytycznych dniach, gdy w Monachium ważyły się losy pokoju europejskiego, a we Francji zarzą-

dzono częściową mobilizację kilku roczników.

Pessin przybył ze swym oddziałem do Paryża i gdy minął kryzys, postanowił uczcić na swój sposób pokój monachijski.

W pełnym uzbrojeniu Pessin wsiadł z dwoma towarzyszami broni do taksówki, zarekwirowanej przez władze wojskowe i zaczął „kawalerską” jazdę po ulicach Paryża, przy czym etapami postojów były oczywiście knajpy i bary. Trójka rezerwistów piła tak ucziwie za pomyślność pokoju, że w końcu rozbiła taksówkę, dosłownie w kawalki, przy czym nikt, jakimś cudem, nie odniósł najmniejszego szwanku. Efekt był taki, że wszyscy trzej, z lekka otrzeźwieni, odbyli drogę na odwach, ale pieszco.

Pessin został oskarżony o przywłaszczenie sprzętu wojennego i zakłócenie spokoju. W czasie przesłuchania oskarżony złożył całą winę na rokowania i pokój w Monachium, dodając jednak, że postąpił jak prawdziwy Francuz-patriota. Oficerowie-sędziowie z trudem powstrzymywali uśmiechy, a obrońca wypowiedział płomienną mowę, w której wyraził nadzieję, że sprawa Pessina będzie tak samo uroczyste i pokojowo załatwiona, jak konflikt wrześniowy przez historyczne spotkanie w Monachium.

Sąd załatwił sprawę Pessina — pokojowo.

Nowy pożar kopalni węgla w Pensylwanii

W kilka minut po wyjściu załogi, składającej się z 600 osób, w kopalni węgla w Buckeye w Pensylwanii wybuchł w jednym z szybów pożar, który wkrótce ogarnął całą kopalnię. Pożar ten nie może się równać z tzw. „piekłem pensylwańskim”, gdzie od 50 lat trwa nieustanny pożar olbrzymich terenów węglowych, rozszerzających się coraz dalej pod ziemią. W miejscu objętym pożarem powierzchnia ziemi jest spękana od gorąca. Ostatnio musiano z „piekła” usunąć kilka tysięcy osób z powodu niebezpieczeństwa, zagrażającego ich siedzibom. Podobno pożar ten wznicieli górnicy, którym właściciele kopalń odmówili podwyższenia głodowych zarobków. Wszystkie stosowane dotychczas sposoby ugaszenia podziemnego ognia okazały się bezskuteczne.

POLISSKO-BIRYTYJSKIE TOW. OKRĘTOWE S.A.

POLISH-BRITISH STEAMSHIP COMPANY LTD.

G. DYNIA

LINIE REGULARNE Z GDYNI I GDANSKA DO PORTÓW LONDYN, HULL, LE HAVRE

T O N A Ż

S/S • WARSZAWA • 1409

S/S • LECH • 1409

S/S • LUBLIN • 1409

S/S • LWÓW • 1409

S/S • LIDA • 1409

RYSZARD BRAUN

65

Sobowtór Pani Wu

Powieść sensacyjna

Urzędnik patrzył ze zdumieniem na agentkę tajnej policji.

— Ależ oczywiście, właścicielka konta osobiście je podjęła.

— Pani Waksowa?

— Pani Waksowa.

— Za legitymacją?

— Za paszportem. Znamy tu wszyscy panią Waksową. Jest to osoba wysoka, zgrabna. Oczy ma szare. Nos duży, ale kształtny. Włosy kasztanowate.

— Tak. A ubranie?

— Żałobne. Welon.

— Czy mogłabym zobaczyć podrobione podpisy, aby je porównać z autentycznymi?

— Ależ... zapewniamy panią, że te podpisy.....

Agentka Kamińska kategorycznie przerwała tłumaczenia. — To nie była pani Janina Waksowa, tylko jej sobowtór.

— Sobowtór?

Wychylony z okienka kasy urzędnik cofnął się. W jego rozszerzonych oczach malowało się zdumienie, graniczące z przestrawieniem.

* * *

W godzinę potem agentka Kamińska wysłała z urzędu pocztowego depeszę do Krakowa z opłaconą odpowiedzią. Pytała w niej: „Dlaczego firma Marian Waks i S-ka dotąd nie przelała na ręce Janiny Waksowej raty za miesiąc sierpień? Policja”.

XXXV.

NIESAMOWITE SPOJRZENIE

Pani Gudrynówczowa miała wyrzuty sumienia.

— Ona mnie przez tyle lat utrzymywała — mówiła jadąc z córką na dworzec kolejowy. — A... teraz jest bardzo, bardzo nieszczęśliwa. Więc należy się jej z mojej strony dużo dobrych słów. Nieprawdaż? I pociechy, w ostatniej chwili naszego pożegnania.

Janka nie powstrzymywała rozczulenia matki. Miała podobne do niej usposobienie, łatwo zapominając uraz i krzywd. Już sobie obmyślała, co powie i jak pożegna siostrę.

— Sądzę — mówiła — że kiedy najgorsze chwile miną i wszystko złe zajdzie czasem — będziemy mogły powrócić z Franką do przyjaznych stosunków. I ona jeszcze szczęście w życiu znajdzie. I ona... Byle tylko zechciała do ludzi podejść od lepszej strony, z sercem otwartym i uśmiechem na ustach.

Taksówka wioząca obie panie dojeżdżała tymczasem do dworca. Na rogu Marszałkowskiej i Chmielnej sznur dorożek konnych i samochodowych wcisnął ich w zwolnione tempo tarasując dojazd do placu. Tłum pieszych z walizkami w ręku zalegał oba chodniki. Wśród ścisisku spieszo no się gorączkowo i przepychano.

— Możemy się spóźnić — zaniepokoiła się z nagłą starszka, wyciągając odruchowo ręce przed siebie.

— Nie ma obawy. Jest zaledwie wpół do szóstej.

Pani Gudrynówczowa z rezygnacją opuściła dłonie na kolana.

— Czy Kostek ma na nas z pieniędzmi czekać na dworcu?

— Tak. Przed kasą biletową drugiej klasy.

W tym momencie spokojny głos Janki drgnął i stłumiony krzyk przedarł się przez jej ściśnięte gardło.

— Co się stało?

— Patrz, mammo, tam! Czy mnie wzrok nie myli?

Starszka wychylona z taksówki spojrzała we wskazanym kierunku.

— Tak to Franka. Franka... z Zarychtą!

Tych dwoje szło razem, pod rękę czule tuląc się do siebie. Jego orli profil schylał się nisko nad czarnym welonem jej kapelusza.

— Ależ ona jest w żałobie! I odtleniła włosy!

— wykrzyknęła zdumiona starszka.

— Kost ją bierze za mnie... — szepnęła ci chutko Janka. — Jakież to przykre. Jakież to strasznie przykre. Nie chcę na to patrzeć.

— Przeciwnie. Wsiądźmy tu i podejźmy do nich.

— O nie, moja mammo. Nie lubię scen dramatycznych. Jeżeli Franka sądziła, że mnie sprowokuje do zrobienia awantury, to teraz musi się przekonać, że jej plany spaliły na panewce. Wracam do domu.

— Masz rację. Ja wsiądę sama.

— Boję się o ciebie, mammo. Franka jest w swej zemście nieobliczalna.

— Nic mi się nie stanie, kochanie, tym bardziej, że patrz, są oboje Zabińscy. Widzisz. Stoją tam na szczyście schodów a obok nich Loda z porucznikiem Kłoskiewiczem. I z naszym małym Kostkiem. Nie rozumiem, co to ma znaczyć? Czyżby postanowili odprowadzić Frankę wbrew jej woli.

Stara pani Gudrynówczowa właśnie miała wsiąść z taksówki, gdy wtem podeszło do niej salutując dwóch policjantów.

— Przychodzimy z polecenia pani agentki Kamińskiej, która bardzo prosi, aby obie panie zechciały odjechać z powrotem do domu.

— Ależ ja muszę pożegnać moją córkę — szepnęła blednąc starszka. — Moją córkę! — powtórzyła. — Moją córkę, która wyjeżdża na długi do granic.

Pani Gudrynówczowa stanowczo miała zamiar nie usłuchać tych dwóch obcych ludzi, niedelikatnie wtrącających się do jej osobistego życia, gdy nagle usłyszała tuż obok siebie serdeczny głos Lody Kamińskiej.

— Droga kochana pani, proszę mi wierzyć, że Franka nie zasługuje na to, aby matka ją dziś odprowadzała na stację.

— Ależ, doprawdy...

(Ciąg dalszy nastąpi)